



**ZYCIĘ
W ŚWIETLE**

Sierpień 2023



**Kościół
żywy OŻK
2023**

List do Kręgu Przyjaciół Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji

MARIANUM - CARLSBERG

"Diakonia Ruchu Światło-Życie" -

erygowana przez Konferencję Episkopatu Polski na mocy kan. 312 § 1 nr 2 KPK,
a na terenie diecezji Speyer potwierdzona przez Biskupa Antoniego Schlembacha
dekretem z dnia 1.03.2001 roku -

**jest publicznym stowarzyszeniem wiernych (duchownych i świeckich)
w rozumieniu Kodeksu Prawa Kanonicznego.**



LIST DO KRĘGU PRZYJACIÓŁ

Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji
"MARIANUM" W CARLSBERGU

WYDAJE:

Diakonia Ruchu Światło - Życie

REDAKCJA:

Ks. Jacek Herma, ks. Piotr Kulbacki,

Urszula Kula, Barbara Mazur

PRZYGOTOWANIE DO DRUKU:

Tomasz Karawajczyk – Graphicalstroke.com

ADRES REDAKCJI:

BEWEGUNG LICHT - LEBEN

**Internationales Evangelisationszentrum
"MARIANUM"**

KREUZWEG 28, D-67316 CARLSBERG

Tel. 06356/228, Fax 06356/8676

E-mail: marianum@oaza.de

Ośrodek "Marianum" w Carlsbergu powstał dzięki pracy i ofiarności Polaków w Niemczech (w szczególności Polskich Oddziałów Wartowniczych przy Armii Amerykańskiej) jako Dom Młodzieży Polskiej. W dniu 25 sierpnia 1956 roku, w przeddzień Uroczystości Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, został nazwany ku czci Niepokalanej Dziewicy "Marianum" i oddany jako wotum narodowe Królowej Polski - Jasnogórskiej Pani, w Jej królewskie władanie.

Od 25 marca 1982 roku "Marianum" działa jako Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Ruchu Światło-Życie (Ruchu oazowego, zwanego też Dziełem Niepokalanej, Matki Kościoła). W latach 1982-1987, modlił się, pracował i tutaj zmarł Założyciel Ruchu Światło - Życie i Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, Czcigodny Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987), którego Papież Jan Paweł II nazwał "gorliwym apostołem nawrócenia i wewnętrznej odnowy człowieka".

**ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ INTERNETOWĄ WWW.OAZA.DE
POLSKA STRONA INTERNETOWA RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE: WWW.OAZA.PL**

Nasze konto bankowe:

Bewegung Licht-Leben e.V.,

Sparkasse Rhein - Haardt (BLZ 546 512 40), Konto-Nr. 13 117 767

IBAN: DE73 5465 1240 0013 1177 67, BIC: MALADE51DKH

DZIĘKUJEMY ZA SKŁADANE OFIARY!

Na życzenie wystawiamy potwierdzenie dla celów podatkowych.
W takich przypadkach prosimy o podanie nam dokładnego adresu.

SPIS TREŚCI

Od redakcji	3
Droga wiary jest konkretna.....	4
Maryja niewiastą zwycięską	5
Czy chcesz być szczęśliwy?	8
Triduum Paschalne	11
Franciszek	13
Jubileusz 50 lecia Aktu Konstytucyjnego	14
Oaza Rodzin Domowego Kościoła.....	17
Świadectwo	18
Świadectwo	19
Świadectwo	21
Carlsberg - Siedlce - Carlsberg	23
Międzynarodowa Oaza - Zakopane	24
Dobry Pan ma swoje sposoby.....	26
Jezus - Faryzeusz - Grzesznica	27
Złot radości AA i AI-Anon.....	28
Uczę się życia	29
Spotkanie DDD - Świadectwo	30
Przygoda z Jezusem	30
Order Orła Białego dla ks. Blachnickiego	32
Kronika.....	35
Dziękujemy	39
Terminarz.....	40
W sercu Żywego Kościoła	44

OD REDAKCJI

Mija 67 lat od czasu powierzenia carlsberskiego ośrodka Matce Bożej Częstochowskiej. Nazwa „Marianum” wciąż o tym przypomina i wskazuje na Tę, która jest tutaj Gospodynią i Opiekunką. Uprasza wciąż dla polecających się Jej wstawiennictwu dar nowej wolności w Chrystusie i potrzebne do rozwikłania problemów łaski.

Coroczne spotkanie pod koniec sierpnia, jest powrotem z dziękczynieniem za wysłuchanie i pomoc, czasem świadectwa wobec innych o działaniu Chrystusa oraz okazją do spotkania we wspólnocie uczniów Pańskich.

Tegoroczne świętowanie wpisuje się równocześnie w niedawne obchody 50-lecia Aktu konstytucyjnego Ruchu Światło-Życie oraz 65-lecia założenia Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła.

Te dwie rocznice oraz rocznicę carlsberskiego „Marianum” łączy postać czcigodnego Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Ostatnie miesiące jeszcze bardziej ukazały wielkość tego zasłużonego dla Kościoła i Polski kapłana. Dzieła, które powstały w trudnych okolicznościach świadczą o jego wytrwałej i konsekwentnej wierze, która pozwalała mu podejmować zadania przekraczające zwyczajne ludzkie możliwości. Bez Jego życia, wiary i determinacji na pewno inny byłby kształt wiary wielu uczestników dzieł, które stworzył.

Cieszymy się, że jego osoba i dzieła są uhonorowywane także w przestrzeni publicznej. Nadany mu pośmiertnie Order Orła Białego jest umocnieniem dla kontynuatorów jego inicjatyw.

Zapraszamy do lektury kolejnego „Listu do Przyjaciół”. Niech umocni Was w drodze za Chrystusem.

Z modlitwą
Ks. Jacek Herma z Diakonią
"Marianum"

Papież Franciszek

DROGA WIARY JEST KONKRETNA

W dniu 17 lipca 2023 r. Papież spotkał się na Watykanie z oazą III stopnia z archidiecezji łódzkiej prowadzoną przez abpa Grzegorza Rysia, niedawno mianowanego kardynałem. W oazie uczestniczyło 150 osób, zarówno z Domowego Kościoła jak i oazy młodzieżowej. Na zakończenie uczestnicy oazy przekazali Ojcu Świętemu figurę Niepokalanej z Krościenka.

Dzień dobry, witam bardzo serdecznie!

To, co powiedział ksiądz kardynał – te pięć dróg, które są do przebycia – to są drogi bardzo konkretne, nie jakieś wyidealizowane, ale są to drogi konkretne. Jest droga Maryi. Jest droga Piotra – są te wszystkiego drogi, które zostały wymienione. To jest nasza wiara, to jest wiara konkretna. To nie są jakieś wymaginowane sprawy, ale droga wiary jest drogą konkretną. Droga wiary jest konkretna, dlatego, że Pan Bóg pozwala nam się po prostu dotykać, a Matka Boża jest rzeczywistość obecna w naszym życiu, a Jezus jest rzeczywistość obecny w życiu waszych wspólnot. Wiara jest czymś konkretnym, czymś obecnym w życiu każdego z nas. Wiara nie jest czymś abstrakcyjnym.

Pewnego dnia przyszedł do Jezusa człowiek dobry i szlachetny, który chciał pójść za Panem. Pyta Jezusa co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne. Pan Jezus mu odpowiedział konkretnie – są Boże przykazania, czyń według Bożych przykazań – idź za Bożymi przykazaniami. Nie mówi mu: myśl o Panu Bogu, ale Pan Jezus powiedział mu konkretnie – znasz przykazania, to wprowadzaj je w czyn, idź za przykazaniami. Młodzieniec odpowiedział: „ja to czynię od młodości.” Wobec tego Pan Jezus mu mówi: „jednej rzeczy ci brakuje: idź i sprzedaj, to, co masz, rozdaj ubogim i pójdz za Mną”. Pan Jezus daje konkretną propozycję i oczekuje konkretnej odpowiedzi. Ten konkret Jezusa go przestraszył. Odszedł zasmucony.

Do was Jezus też zwraca się i chce od nas konkretno. Wasza odpowiedź powinna być konkretna. Nie idee, nie marzenia, ale konkret. Jeśli patrzymy na historię Kościoła, to widzimy, że wiele herezji powstało ze względu na brak konkretno. Jeden ze znanych pisarzy powiedział, że szukał powodu powstania herezji i doszedł do wniosku, że jest to idea, która oszalała, zwariowała, bo brakowało konkretno. Jak iść za Panem? Pan Jezus nam to powiedział – są Boże przykazania, ale trzeba też żyć w harmonii przez miłosierdzie w sposób konkretny. Tego właśnie chciałbym od was i tego wam życzyć!

Życząc wam, żeby Ruch Światło-Życie szedł do przodu i rozwijał się przez was i z wami w sposób bardzo konkretny i Pan Jezus będzie wam w tym pomagał. Matka Boża jest takim pierwszym „Konkretem” przez swoje fiat, a wcielenie i przyjście Jezusa na świat wyphywało z tego jej konkretno, z tej konkretno wiary, a nie realizacji jakichś zwariowanych idei.

Dziękuję!

Ks. Franciszek Blachnicki

*Szkoła Animatora Ruchu Światło-Życie
Carlsberg 3 V 1983. Homilia. Uroczystość NMP Królowej Polski
Cyt.: Ap 11,19a.12,1.3-6a.10ab; Kol 1,12-16; J 19,25-27;
Psalm resp.: Jdt 13, 18bcde. 19-20a (R.: por. 15, 9b);*

MARYJA NIEWIASTĄ ZWYCIĘSKĄ

W tekstach biblijnych i liturgicznych dzisiejszej uroczystości możemy znaleźć pewne reminiscencje, pewne echa jak gdyby wskazujące na walkę, na odniesione w niej zwycięstwo, i to wszystko wiąże się z postacią Maryi, zwycięskiej Niewiasty. Pierwsze czytanie ukazuje nam walkę pomiędzy Niewiastą a smokiem ognistym. W tej walce, przedstawionej symbolicznie w Apokalipsie świętego Jana, znajdujemy reminiscencje tej walki zapowiedzianej przez Boga na początku dziejów ludzkości, kiedy to Bóg powiedział w raju do szatana: «Położę nieprzyjaźni między Tobą, a niewiastą, pomiędzy potomstwem Twoim a Jej potomstwem».

Już wtedy została zapowiedziana walka z szatanem, a zwycięstwo w tej walce ma odnieść Niewiasta i Jej potomstwo. Właśnie to się wypełniło wtedy, kiedy Maryja porodziła Zbawiciela świata, który zwyciężył śmierć i szatana ostatecznie wtedy, kiedy umierał na krzyżu. Wtedy to właśnie Chrystus wypowiedział do Maryi stojącej pod krzyżem: «Niewiasto, oto Syn Twój».

Nie jest to przypadek, że Chrystus umierając na krzyżu zwraca się do swej Matki tym słowem dziwnie brzmiącym: «Niewiasto». Nie mówi «Matko», ale «Niewiasto». Ale w kontekście biblijnym i całym duchu historii zbawienia jest rzeczą oczywistą, że Chrystus świadomie mówi o Niewieście, bo nawiązuje do tej Niewiasty z Protoewangelii, i do tej Niewiasty, o której mówi święty Jan w Apokalipsie. I właśnie nazywając Maryję Niewiastą wskazuje na Jej rolę w dziejach zbawienia, że właśnie Ona jest tą Niewiastą poprzez którą zostanie zdeptana głowa węża i odniesione zwycięstwo.

W historii Kościoła także występuje często pojęcie zwycięstwa, zwycięstwa odniesionego przez Kościół, czy przez ludzi wierzących, przez narody wierzące nad wrogami, którzy nie tylko zagrażają na płaszczyźnie jakiejś politycznej, militarnej, ale którzy równocześnie są zagrożeniem wiary, zagrożeniem w ogóle godności człowieka jako dziecka Bożego.

Mamy w liturgii wiele wspomnień tych zwycięstw historycznych, które były przypisywane przez lud wierzący wstawiennictwu, orędownictwu Maryi. Niedługo obchodzić będziemy rocznicę odsieczy wiedeńskiej, kiedy właśnie to zwycięstwo odniesione nad Turkami, którzy zagrażali chrześcijaństwu całej Europy, zostało przypisane wstawiennictwu Matki Bożej, przed którą Jej obrazem cudownym Jasnogórskim, modlił się król Jan Sobieski spiesząc na odsiecz Wiednia. Święto Imienia Maryi obchodzone 12 września jest pamiątką tego zwycięstwa. Święto Matki Bożej Różańcowej upamiętnia inne zwycięstwo nad Turkami odniesione przez flotę chrześcijańską pod Lepanto.

Również w naszej historii jest wiele takich wspomnień. Dzięki Maryi zwycięstwo, ratunek przyniesiony dla naszego narodu: cudowna obrona Jasnej Góry; rok 1920 - cud nad Wisłą, też przypisywany orędownictwu Maryi, przed której tronem modlono się w tych gorących dniach, i właśnie 15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia Matki Bożej zostało odniesione to zwycięstwo.

Liturgia odnosi do Maryi teksty wzięte z księgi Judyty. Dzisiejszy psalm re-sponsoryjny zawiera fragmenty tej księgi: «Tyś wielką chlubą naszego narodu». Judyta była niewiastą, która ocaliła lud izraelski od wroga; Maryja ukazuje się nam w historii zbawienia, w Biblii, a także w historii narodów chrześcijańskich jako Niewiasta zwycięska. Nic dziwnego, że Jasna Góra nosi tradycyjnie nazwę: Jasna Góra zwycięstwa. W Polsce dużo mamy świątyń poświęconych Matce Bożej Zwycięskiej. Jest taka świątynia w Lublinie, jest taka świątynia w Warszawie i w innych miejscach.

Wiara przypisuje Maryi zwycięstwo odnoszone nad wrogiem zewnętrznym i zwycięstwo przede wszystkim odnoszone nad wrogiem zbawienia człowieka, nad szatanem, nad grzechem. Nic dziwnego, że dzisiaj także wokół Jasnej Góry skupiają się nadzieje naszego narodu na zwycięstwo. Ale również dzisiaj objawiają nam się wyraźniej niż w historii jakieś duchowe wymiary, czy perspektywy tego zwycięstwa, którego oczekujemy za pośrednictwem Maryi. Gdybyśmy chcieli zaktualizować tę właśnie rolę Maryi, Zwycięskiej Pani w historii zbawienia i w historii narodów, to musielibyśmy nawiązać dzisiaj do objawień Matki Bożej we Fatimie. Bo i tam Maryja objawia się jako Niewiasta, która zapowiada zwycięstwo. I to wyraźnie, bardzo wyraźnie mówi Maryja o zwycięstwie nad bezbożnym komunizmem. W tym samym czasie, kiedy jest rewolucja w Rosji, która wyniosła do władzy komunizm, w tym samym czasie Maryja objawia się trójce dzieci w Fatimie, dzieci nie umiejących czytać ani pisać, i objawia im rzeczy dla nich całkowicie niezrozumiałe, bo mówi już wtedy o bezbożnym komunizmie, który rozszerzy swoje błędy na całym świecie, i zapowiada walkę, i mówi: «W końcu Moje Niepokalane Serce zwycięży». Przeciwstawienie Fatimy i Kremla to nie jest jakiś wymysł, to nie są jakieś spekulacje, to się opiera na bardzo konkretnych faktach, na słowach Matki Bożej. Na całym świecie jest dzisiaj wiele milionów ludzi, którzy modlą się codziennie odmawiając różaniec zgodnie z poleceniem Maryi i modlą się wyraźnie o nawrócenie Rosji i o zwycięstwo Niepokalanej nad tą potęgą.

To zwycięstwo Maryi musimy dzisiaj widzieć już nie tyle, jako zwycięstwo odniesione przy pomocy oręża, zwycięstwo odniesione dosłownie w bitwie, wojnie, gdzie jedne siły reprezentują bardziej siły dobra, a inne siły zła. Nie taki podział się zarysowuje dzisiaj, ale ta walka coraz bardziej musi być pojmowana, jako walka duchowa i jako zwycięstwo duchowe, chociaż odniesione konkretnie, historycznie nad potęgą, która jest wcieleniem czy narzędziem zła. Jeżeli Maryja zapowiada zwycięstwo nad bezbożnym komunizmem, nad tą potęgą, w której dzisiaj objawia się potęga szatana w świecie, to nie możemy sobie wyobrazić tego zwycięstwa, jako zwycięstwa, które będzie odniesione w wyniku krwawej wojny, może w wyniku wojny atomowej, ale zwycięstwo Maryi będzie zwycięstwem odniesionym poprzez siły i moce duchowe.

Dlatego wolno nam chyba tak te rzeczy wyjaśniać, tłumaczyć, kojarzyć ze sobą, że ta walka, która się w Polsce toczy, która tak bardzo się w ostatnich latach nasiliła, ta walka, której symbolem stała się Solidarność, że właśnie ta walka ukazuje drogę do zwycięstwa ostatecznego nad tą potęgą zła i ciemności, i właśnie to zwycięstwo ma być odniesione na drodze duchowej. Bo właśnie Solidarność i naród polski pokazali drogę walki z konkretną potęgą, wcieloną w konkretny system polityczny, militarny, policyjny.

Tej potędze przeciwstawiamy wartości duchowe, moce duchowe: prawdę, świadectwo dane prawdzie, miłość, która potrafi przebaczać, która nie odpowiada nienawiścią na nienawiść. Właśnie narastanie tych sił duchowych jest dla nas zapowiedzią, znakiem i nadzieją zwycięstwa. Maryja i tym razem zwycięży, ale zwycięży w sposób bardziej duchowy, bardziej dojrzały, bo Kościół i chrześcijanie dojrzejwią w ciągu historii.

Dzisiaj już jesteśmy zdolni widzieć tę walkę z mocami ciemności, chociaż bardzo konkretnymi mocami politycznymi, militarnymi, jako walkę duchową, w której Maryja odniesie zwycięstwo. Bo źródłem zwycięstwa Maryi jest to, o czym mówi dzisiejsza Ewangelia: «Obok krzyża Jezusa stały, Matka Jego...». Maryja stojąc pod krzyżem uczestniczyła w zwycięstwie swojego Syna, który zwyciężył ulegając pozornie przemocy, oddając życie, a jednak zwyciężył duchowo. Maryja uczestniczy w tym zwycięstwie Chrystusa stojąc wraz z Nim pod krzyżem. Tu jest źródło i moc do zwycięstwa.

Kiedy Ojciec święty Jan Paweł II upadł pod kulami zamachowca na placu świętego Piotra w dniu 13 maja, w dniu rocznicy pierwszego objawienia Matki Bożej w Fatimie, wtedy padając i przelewając krew on zwyciężył! Zwyciężył wtedy, kiedy wypowiedział swoje pierwsze słowa po zamachu: «Przebaczam temu bratu, który mnie ugodził». W tym przebaczeniu jest zwycięstwo duchowe nad złem, nad przemocą, nad nienawiścią.

O ile nasz naród zdobywa się dzisiaj na taką postawę, w obliczu tak wielkich zbrodni, tak wielkiej niesprawiedliwości, tak wielkiego zła, to właśnie wtedy nasz naród duchowo zwycięża. I to jest to zwycięstwo, do którego nas prowadzi Maryja, Maryja stojąca pod krzyżem, i pod krzyżem nazwana Niewiastą, tą Niewiastą z Protoewangelii i z Apokalipsy, tą Niewiastą, która poprzez wieki w dziejach Kościoła zwycięża, i która prowadzi nas do zwycięstwa ostatniego. Będzie to zwycięstwo duchowe, zawdzięczane mocom duchowym, ale zwycięstwo realne, historyczne, bo Maryja tak zwycięża w ciągu wieków, że właśnie uwalnia nas z niewoli, uwalnia nas i wyzwala z przemocy, która posługuje się środkami doczesnymi, politycznymi, militarnymi, ale i ta potęga może być na drodze duchowej zwyciężona. I o to zwycięstwo dzisiaj modlimy się wraz z całym narodem do Maryi, Królowej Polski, która została dana naszemu narodowi, jak to modliliśmy się w modlitwie mszalnej «jako przedziwna pomoc, przedziwna obrona». Dlatego ona jest, znakiem naszej nadziei.

Ojciec święty Jan Paweł II już po zapadnięciu nocy stanu wojennego powiedział, że nie może zagasnąć światło nadziei w narodzie, gdzie jest właśnie czczona Matka Boża Jasnogórska. To jest światło nadziei, które dzisiaj przyświeca naszemu narodowi i to jest nadzieja na zwycięstwo.

Ks. Jacek Herma

Homilia z 17 lipca 2022 r. – Rdz 18, 1-10a; Kol 1, 24-28; Łk 10, 38-42

CZY CHCESZ BYĆ SZCZĘŚLIWY?

Czy chcesz być szczęśliwy? To bardzo ważne pytanie, które każdy powinien sobie zadać. Bo jeśli ktoś nie chce być szczęśliwy, to nikogo nie można uszczęśliwić na siłę. Gdy ktoś chce być szczęśliwy, to jest możliwe szczęście pełniejsze, lepsze, piękniejsze. Dzisiejsza aklamacja przed ewangelią pokazuje nam tę drogę do osiągnięcia szczęścia trwałego. Szczęście, które tu i teraz już ma swoje odbicie, swoje doświadczenie rzeczywiste, piękne, trwałe, dobre szczęście, a równocześnie pokazuje, że nie jest to szczęście na krótką chwilę, ale jest obietnicą szczęścia jeszcze pełniejszego, które trwa wiecznie i do którego jesteście zaproszeni.



W aklamacji słyszeliśmy słowa: „Błogosławieni, którzy w sercu dobrym i szlachetnym zatrzymują słowo Boże i wydają owoc dzięki swojej wytrwałości”. Może ktoś powie: ja chcę być szczęśliwy, a nie błogosławiony. Jeśli sięgniemy do źródłostowu w języku greckim, to słowo oznacza zarówno szczęście jak i błogosławieństwo. Pokazuje nam, że to szczęście ma swoje źródło w Bogu. Szczęście trwałe, pełne, może zagościć w twoim sercu, w twoim życiu, może cię wypełniać, przemienić – jeśli chcesz. Bóg nie uszczęśliwia nikogo na siłę. Nie ma zbawienia czy szczęścia na siłę. Bóg pyta: czy chcesz być szczęśliwy? Jeśli chcesz, mogę cię obdarzyć szczęściem trwałym i pełnym.

Jakie są warunki drogi do szczęścia? Serce dobre i szlachetne. Co to znaczy? Kiedy myślimy o sercu to zazwyczaj myślimy o świecie emocji, i tu popełniamy pomyłkę, bo źle interpretujemy słowo Boże, gdyż prawdziwy Hebrajczyk, kiedy się wzruszył, to „poruszały się jego nerki”, natomiast, gdy coś podejmował w sposób przemyślany i zdecydowany, to podejmował to „z całego serca”. Kiedy więc słyszymy o sercu dobrym i szlachetnym w tym wezwaniu, to znaczy, że chodzi o rozum i wolę. Chodzi o to, żeby myślenie było myśleniem prawym i żeby być człowiekiem sumienia. Być człowiekiem prawym to znaczy najpierw używać rozumu, myśleć, bo myślenie jest czymś podstawowym. Słowo Boże zachęca do tego, np. mówi: Nie bądź głupi, bo „Głupi w swoim sercu mówi: nie ma Boga” (por. Ps 53, 2). Gdy używasz rozumu, czyli nie działasz w sposób nierozsądny, wtedy myślenie, rozum, którym obdarzył nas Bóg, prowadzi do uznania, rozpoznania istnienia Boga i otwarcia się na Jego łaskę i działanie.

W drodze do szczęścia trzeba zadać sobie pytanie, czy moje serce, moje myślenie jest prawe i czy jestem człowiekiem sumienia. Co to znaczy być człowiekiem sumienia? Sumienie to głos wewnętrzny, który Bóg daje każdemu, który zachęca wewnętrznie, żeby poszukiwać dobra i za tym dobrem iść i wprowadzać w praktykę swojego życia. Równocześnie szlachetne, dobrze ukształtowane i prawidłowe sumienie zachęca, żeby zło odrzucać, pomaga rozpoznawać zło i dobro moralne. Ten wewnętrzny głos zachęca do przyjmowania moralnego dobra.

Jeśli idziemy słuchając głosu sumienia, wtedy nasze serce szlachetnieje. Jeśli ten głos sumienia zagłuszamy albo wewnętrznie zniekształcamy, wtedy serce staje się sercem zdeprawowanym, zniekształconym, przestaje być sercem szlachetnym.

Droga do szczęścia polega na używaniu rozumu i trosce o życie według swojego sumienia. Tam, gdzie rezygnujemy z rozumności i nie reagujemy na głos naszego sumienia, odchodzimy od drogi szczęścia.

Byłoby mniej skarg na trudne życie, gdyby człowiek decydował się pójść za głosem sumienia. Ten głos pomaga odnaleźć to, co jest zgodne z moją naturą, którą złożył we mnie Bóg, z moją naturą stworzenia, które zostało ukształtowane przez kochającego Boga.

Bóg jest więc pierwszym źródłem i gwarantem szczęścia, ale przychodząc do naszej wolnej woli i naszej rozumności apeluje, odwołuje się do tych dwóch podstawowych darów. Bóg traktuje człowieka jako stworzenie rozumne i wolne, dlatego szczęście, które chce dać, które chce, żeby zagościło w naszym wnętrzu, jest propozycją ze strony Boga. Boża propozycja jest trwała, jest ciągle przed tobą, ale niestety nie każdy to rozpoznaje i podejmuje.

Bóg pokazuje jeszcze dalsze kroki na drodze do szczęścia. Gdy kształtujemy nasze sumienie, Bóg pokazuje, że Jego słowo jest narzędziem, platformą, środkiem, poprzez który chce nam przekazywać swoje szczęście. Bóg mówi swoje słowo, ale potrzeba je rozpoznać i otworzyć się na nie. Jest to słowo akceptacji, miłości, korekty i dlatego bardzo ważna jest postawa słuchania Bożego Słowa. Jeśli chcemy poznać, jaki jest Boży zamiar dla nas, dla świata, to trzeba usiąść i posłuchać.

Dzisiejsze słowo Boże mówi o potrzebie przyjrzenia się swojej aktywności. Kiedy człowiek jest aktywny, to niekoniecznie oznacza to, że jego życie jest właściwe, czy prawidłowe. Aktywność nie może zagłuszyć słuchania. Słuchanie Boga powinno mieć zawsze priorytet! Otwieranie się na ten głos jest najgłębszym i najprostszym sposobem przyjęcia Boga.

Maria to odnalazła. Marta, choć miała pragnienie być gościnną, życzliwą, zabuła to, co było pierwsze, ważniejsze. W impecie spraw i zajęć, które się jej narzucały pogubiła się, co wyraziło się w tym, że w odniesieniu czy to do Chrystusa, czy do siostry, pojawia się nieporządek, pojawia się zarzut. A tak naprawdę najpierw pojawia się wewnętrzny niepokój, złość, niezadowolenie, pewna gorycz wewnętrzna, która przy okazji ujawnia się w słowach: „Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła” (Łk 10, 40b).

To zdanie może wydawać się słuszne, obrazuje obiektywnie sytuację, gdzie jedna z siostr jest bardzo zapracowana, a druga siedzi i nic nie robi. Tak to można

ocenić z zewnątrz. Natomiast to zdanie ma wewnętrzną, ukrytą motywację pełną goryczy. Można czynić dobro, nawet pobożne wobec samego Jezusa, którego przyjąłem do swojego domu, a zarazem można być pełnym goryczy, zarzutu, oskarżenia wobec bliźniego i ukryć to w pobożną formę grzecznościową.

Problemem jest: dlaczego żyjesz w goryczy? Prawdziwe życie pobożne nie jest życiem goryczy i zgorzknienia. Być może trzeba odłożyć aktywność, zacząć słuchać i zobaczyć, jaka aktywność narodzi się ze słuchania. Gdy do życia pobożnego dokładamy kolejne aktywności i nie ma w nas wewnętrznego doświadczenia ładu, pokoju, radości, wychodzenia do bliźnich, gdy pojawiają się zarzuty wobec Pana Boga, to najprawdopodobniej nie ma w nas słuchania, z którego wyrasta prawdziwe życie wiary.

Dlatego dzisiejsze słowo zachęca nas do tego, by powrócić do słuchania Boga, a następnie, żeby Jego słowo przyjąć i wprowadzić w wytrwałą praktykę swojego życia.

Propozycja drogi szczęścia mówi najpierw o rozumności i prawym sumieniu. Zadbanie o to we własnym codziennym życiu, jest równocześnie płaszczyzną spotkania z innymi ludźmi. Innych ludzi mogą uczyć życia rozumnego i słuchania sumienia, jeśli sam tak żyję. Następnie trzeba zadbać o słuchanie Bożego słowa, zatrzymywanie tego słowa w sercu. Czasem to słowo mnie przerasta, nie zawsze mogę je zrozumieć w pełni, ale kiedy jest we mnie postawa „zatrzymania”, wtedy to słowo będzie w moim wnętrzu powoli wydawało plon. „Wydają owoc dzięki swojej wytrwałości”. Okaż wytrwałość, nie koncentruj się na oczekiwaniu natychmiastowego efektu, nie ekscytuj się poruszeniem emocji, tylko zobacz czy jest plon, czy następuje zmiana w twoim życiu. Bogu chodzi o głębokie zmiany naszego życia, a nie tylko o znieczulanie pewnych rzeczywistości i o odczucie pełne ekspresyjnej emocjonalności.

Słowo Boże zachęca nas do pracy. Czasem ktoś wyobraża sobie szczęście, jako spływający gdzieś z góry efekt, może być nawet od Pana Boga, który sprawia, że nagle wszystko jest jasne, proste, świat jest taki, jakbym patrzył przez kolorowe okulary, a wszystko jest proste i wietrzyk dmucha delikatnie w plecy, i ta radość i pokój spływa na innych tak, że wszyscy to widzą i to jest uszczęśliwiająca także dla mnie, jest satysfakcjonujące, bo działa. Tymczasem życie szczęśliwe, to życie pełne prostoty, w codzienności, wymagające czasu, który poświęcam. Abraham przyjął Boga w gościnę, przygotowuje spokojnie posiłek, ma czas. Ci, których przyjmował musieli długo czekać: przyniósł wodę, pozwolił im odpocząć, później poszedł spiesznie i Sarze powiedział, żeby przygotowała podpłomyki, wybrał piękne, tłuste ciele ... Ile na to potrzeba było czasu! A my chcemy dzisiaj szybkich, natychmiastowych efektów.

Dzisiaj szukamy efektów szybkich, natychmiastowych. To nie jest droga do prawdziwego szczęścia. Jeśli chcesz, by twoje życie wypełniało się coraz bardziej rzeczywistym szczęściem, postępuj inaczej. Żyj życiem wiary krok po kroku, bądź wytrwały, przeżywaj chwile szczęścia. Wierz równocześnie, że to Bóg daje ci te chwile szczęścia codziennego, docenij swoją codzienność pośród bliskich, ale szukaj wciąż tego szczęścia, które jest pełniejsze, które Bóg daje człowiekowi, który żyje rozumnie, zgodnie ze swoim sumieniem, słucha Bożego Słowa i to słowo Boże wprowadza wytrwale w praktykę swojego życia.

Ewa Jasik- Wardalińska

Triduum Paschalne w Carlsbergu, 7-9 kwietnia 2023 r.



Najpierw nasuwają mi się słowa – piękny czas! Wzniosły, dostoyny, przy czym każdy dzień był inny, liturgia inna, inne emocje i przeżywanie. Ośrodek Ewangelizacji w Marianum wypełnił się ludźmi, którzy przyjechali z różnych stron z Niemiec, ale też z Belgii i z Polski. Ludzie chcieli przeżyć Triduum w tym świętym miejscu wśród innych ludzi, z którymi odczuwali więź chrześcijańską.

Triduum Paschalne to trzy dni – etapy Paschy Jezusa Chrystusa: misterium Chrystusa ukrzyżowanego, pogrzebanego i zmartwychwstałego. Dzień pierwszy Triduum Paschalnego rozpoczęła w Wielki Czwartek Msza Wieczery Pańskiej w której przeżywalismy wezwanie Jezusa do miłości, którą wyraził poprzez umywanie nóg Apostołom. Ten etap zakończyła w Wielki Piątek liturgia na cześć Męki Pańskiej upamiętniająca Jego śmierć na krzyżu. Zgodnie z tradycją w Wielki Patek nie

sprawuje się mszy świętej: liturgia obejmuje modlitwę w milczeniu - leżenie kapłana krzyżem, liturgię słowa, udzielenie Komunii świętej i adorację krzyża. Po tej celebracji rozpoczął się etap drugi Triduum Paschalnego – misterium Chrystusa pogrzebanego. Upamiętnia ono spoczywanie Chrystusa w grobie - duża sala w Marianum, która teraz pełniła rolę kaplicy wypełniona była skupionymi twarzami. Panował podniosły nastrój i powaga. Ostatni etap Triduum paschalnego – rozpoczęła liturgia Wigilii Paschalnej.

Kiedy w Wielki Czwartek po mszy świętej Najświętszy Sakrament został przeniesiony do ciemnicy, a my czuwalismy, mogliśmy przemyśleć sobie i swoje życie i mękę Jezusa. Mogliśmy w sercu głęboko przeproszać Go i wyrażać swoją marność. Mogliśmy wspomnieć naszą duchową pielgrzymkę razem z Jezusem do Jerozolimy, potem Ostatnią Wieczerzę w Wielki Czwartek i to co miało nastąpić – Jego Piątkową Mękę i Śmierć na Krzyżu.

Liturgia Męki Pańskiej w Wielki Piątek, a szczególnie adoracja krzyża, była dla mnie wielkim przeżyciem. Mogliśmy podejść, ucałować krzyż i odczuć miłość Boga, dzięki



której dokonało się zbawienie świata. Brak dźwięku organów, żadnej muzyki, obrusów, świeczników ani kwiatów tylko cisza i skupienie - doświadczaliśmy bezgranicznej Bożej miłości. Ogromnym przeżyciem duchowym było wejście kapłanów w całkowitą ciszę, a potem leżenie krzyżem i czytanie z podziałem na role całej Męki Pańskiej wg św. Jana.

W noc z soboty na niedzielę, rozpoczęliśmy po zachodzie słońca Wigilię Paschalną. Kapłan rozpoczął uroczystości liturgią światła. Przy figurze Matki Boskiej Jutrzenki Wolności rozniecono ogień, który kapłan pobłogosławił, a następnie zapalił od niego paschał. Na paschale Książd Jacek wyżył znak krzyża, wypowiadając słowa: „Chrystus wczoraj i dziś, początek i koniec, Alfa i Omega, do Niego należy czas i wieczność, Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki wieków”. Na koniec umieścił na paschale pięć ozdobnych, czerwonych gwoździ, które symbolizują rany Chrystusa oraz wyrył aktualną datę. To było bardzo poruszające doświadczenie, odczuć mogliśmy siłę, moc i miłość Boga. Następnie trzymając świece weszliśmy do kaplicy, gdzie podawaliśmy sobie światło rozpraszające mrok – symbol jasności, która otuliła wszystkich wiernych i rozświetliła Kościół. Nastąpił śpiew hymnu Exsultet oraz liturgia słowa z licznymi czytaniem i homilią. Po niej braliśmy udział w odnowieniu swoich chrześcijańskich przyrzeczeń, co miało przypomnieć nam o naszej chrześcijańskiej tożsamości. Trzymając świece, zapalone od paschału, który jest znakiem Jezusa Zmartwychwstałego, mogliśmy głośno wyznać swoją wiarę w Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego oraz wyrzec się szatana i wszystkiego co prowadzi do zła. Na sam koniec po liturgii Eucharystii odbyła się procesja rezurekcyjna.

Kiedy większość uczestników Wigilii Paschalnej już się rozeszła, została mała grupka wytrwałych, którzy pragnęli wielbić Chrystusa Zmartwychwstałego. Zespół muzyczny złożony z młodych ludzi grał na instrumentach, my śpiewaliśmy głośno Alleluja! Jezus Zmartwychwstał! Prawdziwie Zmartwychwstał! Alleluja!! Niektórzy radośnie tańczyli śpiewając pieśni chwalebne Pana.

Jestem wdzięczna Bogu i cenię sobie, że mogłam z dala od zgiełku miasta i niepotrzebnego rozgardiaszu, jaki często jest czyniony wokół Wielkanocy, przeżyć całe Triduum Paschalne. Cieszyłam się, tym bardziej że niespodziewanie, w ostatniej chwili zdecydowali się przyjechać do Marianum moi przyjaciele Elka i Piotr z Brzozówki pod Toruniem. Mogli skorzystać z osobistej rozmowy z kapłanem i побыć we wspólnocie, w której razem pracujemy, wspólnie przeżywamy swoje cierpienie i razem świętujemy.



O. Andrzej Madej OMI

FRANCISZEK

W dzień moich święceń kapłańskich Ojciec Prowincjał powiedział mi: na pierwszy rok kapłaństwa wysyłamy cię do księdza Blachnickiego. „Potrzeba nam oazowca, kogoś kto pozna ruch Światło-Życie i będzie pracował z młodymi. Widzę cię czasem z plecakiem, więc chyba się tam odnajdziesz”. Tak oto latem AD 1977 znalazłem się w Lublinie na SŁAWINKU, by rozpocząć STUDIUM FORMACJI LITURGICZNEJ.

Ojciec, jak nazywaliśmy księdza Franciszka, był naszym profesorem, mistagogiem, ewangelizatorem i formatorem: przy ołtarzu i podczas wykładów eklezjologii, w czasie posiłków i podróży do oazowych wspólnot i parafii...

Ten kapłan w znoszonym szarym garniturze, który wyszedł dawno z mody, był charyzmatycznym wizjonerem ewangelizacji, odnowy soborowej Kościoła, znakomitym teologiem i organizatorem przedsięwzięć ewangelizacyjnych. Od razu wiedzieliśmy, że to wielka łaska być z nim, w jego wspólnocie, by się modlić razem i uczyć od niego, by być świadkami jego troski o Kościół i głoszenie Ewangelii. Nie znam kogoś, innego kairologa oprócz św. Jana Pawła, kto by mu dorównał w odczytywaniu znaków czasu i w dawaniu ewangelicznej odpowiedzi na wezwania. Człowiek, który oddał się całkowicie na służbę Chrystusowi.

Jego powołaniem było niesienie Ewangelii przez świadectwo kapłańskiego życia, przez odnawianie teologii w duchu Soboru Watykańskiego II, przez wprowadzanie soborowej odnowy w Liturgii. Był to mąż apostolski, mężny nieustraszony i heroiczny. Wizjoner Żywego Kościoła, który niesie Dobrą Nowinę we współczesnej Polsce, w Europie i w świecie. A przy tym prosty, skromny, ubogi (często zadłużony), pragnący we wszystkim okazać posłuszeństwo Jezusowi, by wypełnić Jego wolę.

Nie bał się być radykalnym naśladowcą Jezusa z Nazaretu. Postawił Go na pierwsze miejsce w swoim sercu i całe swoje kapłańskie posługiwanie Jemu podporządkował. Naraził się przez to władzom politycznym, nie znajdował zrozumienia także u niektórych w Kościele katolickim. Nie oszczędzono mu krytyki. Oskarżano go o protestantyzowanie, i inne „herezje”, o wywrotowość polityczną i o nowinkarstwo w dziedzinie biblijnej, liturgicznej, katechetycznej i duszpasterskiej. Za bezkompromisowość przyszło mu płacić prowokacjami względem niego, grzywnami, mandatami, sądami i więzieniami. Szkalowano go w prasie.

Liczył się z tym, że Chrystus ma prawo zażądać od Niego ofiary całkowitej ze swego życia, przelania krwi.

Pozostanie dla mnie tajemnicą - skąd mi ta łaska, że mnie raczkującego w kapłaństwie wysłano do świętego? Co więcej - skąd mi ten dar, że wiele razy byłem obdarzony przez ojca niczym nie zasłużonym zaufaniem?

Czekam na beatyfikację czcigodnego sługi Bożego księdza Franciszka Blachnickiego, z nadzieją, że będzie mi dane - jednemu z jego kanonicznych świadków - dożyć owego błogosławionego dnia.

Barbara Mazur

Jubileusz 50 lecia Aktu Konstytucyjnego Ruchu Światło-Życie i 65 lecia INMK

W tym roku upłynęło 50 lat od tzw. Aktu Konstytucyjnego, od 11 czerwca 1973 roku, od dnia, gdy w Krościenku nad Dunajcem ówczesny Kardynał Krakowski Karol Wojtyła (późniejszy papież św. Jan Paweł II) zawierzył Ruch oazowy Niepokalanej Matce Kościoła. W tym roku także obchodzona jest 65 rocznica powstania Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła.

Spotkałyśmy się w Krościenku, miejscu symbolicznym dla naszej wspólnoty jak i dla całego Ruchu. Najpierw świętowałyśmy w naszym gronie 65 lat istnienia naszego instytutu, a potem włączyłyśmy się w ogólne obchody 50 lecia całego Ruchu.

Jubileusz rozpoczął się 8 czerwca w Boże Ciało, kiedy to ks. bp Andrzej Jeź przewodniczył Eucharystii i skierował słowo do INMK; niestety część ekipy z Carlsbergu nie mogła w tym uczestniczyć (ze względu na potrzebę przygotowania obchodów uroczystości Bożego Ciała na miejscu). Dojechaliśmy w nocy do Krościenka i już od piątku rana dołączyłyśmy do naszych sióstr, które zjechały się z Ukrainy, Słowacji, Czech i z całej Polski; radość spotkania była ogromna. W takim składzie widzimy się co pięć lat, z okazji kolejnych jubileuszy. Ojciec Bartłomiej Parys wygłosił konferencję na temat „Miejsce w sercu Niepokalanej, Matki Kościoła”, a następnie było dzielenie życiem, po południu czas na spacer, rozmowy, bycie ze sobą, budowanie i odnawianie wspólnotowych więzi. Wspólnej Eucharystii przewodniczył ks. bp Krzysztof Włodarczyk, odpowiedzialny za Ruch Światło-Życie z ramienia Konferencji Episkopatu Polski. Wieczorem przeżywałyśmy wspólnie pogodny wieczór, który poprowadziła Basia B. z młodszymi współsiostrami z Krakowa. Wieczór był poświęcony Maryi, były śpiewy, konkursy, trochę rywalizacji, ale radości było co niemiara. Dodatkowym elementem przeżywania jubileusza było to, że nie musiałyśmy się o posiłki, a także o dyżury zmywania.

Wtedy, kiedy my przeżywałyśmy dzień we wspólnocie świętując swój jubileusz, miało miejsce otwarcie Centrum Ekologii Integralnej. Piękny obiekt, który się mieści w dolnym sadzie pod Kopią Górką, w którym mieści się sala multimedialna, sala kinowa, sala spotkań, restauracja, piękny ogród biblijny. Ma służyć pomocą w odnajdywaniu Boga w oparciu o poznawanie piękna dzieła stworzenia oraz uwrażliwiać na wartość i godność człowieka, korony Bożego stworzenia, któremu Bóg podarował świat. W uroczystości otwarcia uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządu. Jesteśmy Bogu wdzięczni za to wspaniałe dzieło dla Ruchu Światło-Życie. Wieczorem obchody jubileuszowe uświetnił koncert w kościele w Krościenku, który przygotował Jan Pospieszalski.

W kolejnym dniu, w sobotę 10 czerwca, do południa grupa członkiń INMK kontynuowała swój program, spotkając się w małych grupach. Dzieliłyśmy się

jaki wpływ miała Maryja na nasze życie; kontynuacją było już w całej wspólnocie dzielenie się życiem. Jubileusz podsumowała i skierowała do nas słowo odpowiedzialna główna Urszula Pohl. Po obiedzie wspólnej Eucharystii przewodniczył ks. bp Adrian Put z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Popołudniowe spotkanie w sali konferencyjnej w formie wykładów i świadectw podjęło tematykę: „Akt Konstytucyjny – historia, teologia, ku przyszłości”. O historii Ruchu mówił historyk Robert Derewenda, a po nim świadectwo nasza najstarsza siostra Dorota Seweryn. Jeszcze w swojej rodzinnej parafii w Tychach jako pierwsza poznała Ojca Franciszka Blachnickiego, a także jako pierwsza dotarła do Krościenka. Od tego czasu nieprzerwanie tam mieszka i mimo zaawansowanego wieku wciąż gorliwie służy i daje świadectwo o Ojcu Założycielu. Kolejną konferencję „Macierzyństwo Maryi i macierzyństwo Kościoła” wygłosił ks. Andrzej Persidok. Po niej dali świadectwo Małgorzata i Tomasz Kasprovczowie, para odpowiedzialna za Domy Kościół. Zakończeniem tej triady było słowo „Ku przyszłości”, które wygłosił Ojciec Bartłomiej Parys, werbista, od 12 lat misjonarz w Irlandii. Wieczorem w wielkiej wspólnocie uczestników jubileuszowych spotkań odbyła się modlitwa dziękczynienia i uwielbienia za wielkie dzieła Boże, które miały miejsce przez 50 lat Ruchu Światło-Życie. Modlitwę prowadził ks. Zbyszek Snarski ze wspólnotą z Białegostoku; odbyła się w dolnym kościele przy grobie Ojca Franciszka.

Niedziela 11 czerwca; to właśnie tego dnia przed 50 laty ówczesny Kardynał Karol Wojtyła zawierzył cały Ruch Światło-Życie Niepokalanej Matce Kościoła. Początkowo miało go wtedy nie być, różne obowiązki zatrzymywały go w Krakowie, w Krościenku nikt się go nie spodziewał. Ale jak sam powiedział, jakiś wewnętrzny głos podpowiadał mu, aby jechać, sam zresztą miał ogromne pragnienie bycia w Krościenku, i znalazło się okienko, przez które wyszedł prawie niezauważony, przyjechał dosłownie na kilkanaście minut, by dokonać aktu zawierzenia, nawet na herbatę się nie zatrzymał, a potem jak stwierdził przez to samo okienko miał wyjść i wrócić do Krakowa.



Po pięćdziesięciu latach, w dniu 11 czerwca 2023 roku w Krościenku nad Dunajcem był obecny ks. biskup Jacek Grzybowski z diecezji warszawsko-praskiej, który przewodniczył Eucharystii i na Kopieju Górcze przy figurze Maryi odnowił wraz z całą zgromadzoną wspólnotą Ruchu Akt oddania Ruchu Niepokalanej Matce Kościoła. Jubileuszowe obchody zakończyły się piękną galą konkursową, podczas której zostały ogłoszone wyniki wcześniej przeprowadzonego konkursu „Mater Ecclesiae”.

Niech Bóg będzie uwielbiony za Ojca Franciszka, za 50 lat Aktu Konstytucyjnego Ruchu Światło-Życie, za 65 lat istnienia naszej wspólnoty Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła, za wielkie dzieła, które czynił Bóg w tym czasie, za to, że możemy być tego świadkami, że możemy tworzyć nową historię.

Niepokalana Matko Kościoła, spraw by Kościół żywy stawał się żywy w nas.

MAGNIFICAT!



Iwona P.

OAZA RODZIN W CARLSBERGU

W Międzynarodowym Centrum Ewangelizacji Ruchu Światło-Zycie w Carlsbergu w dniach 22.07.-6.08.2023 odbyła się OAZA NOWEGO ŻYCIA I° dla małżeństw Domowego Kościoła z Niemiec. W rekolekcjach brało udział 14 małżeństw z 26 dziećmi w wieku od 2 miesięcy do 14 roku życia. Przyjechały małżeństwa z Paderborn, Bielefeld, Bonn, Essen, Hanoweru, Hamburga, Monachium, Siegen, Aachen... Głównymi organizatorami były małżeństwa Katarzyny i Macieja oraz Anety i Krzysztofa wraz z księdzem moderatorem DK na Niemcy Krzysztofem Romanowskim. To na ich zaproszenie rekolekcje były prowadzone przez Beatę i Jana z parafii Chęciny, którzy pełnili posługę pary moderatorskiej, natomiast ks. Adrian, wikary parafii pw. św. Wojciecha w Kielcach, pełnił posługę moderatora duchowego. Rekolekcje zostały pobłogosławione przez biskupa diecezji kieleckiej Jana Piotrowskiego.

Oaza Nowego Życie była oparta o tajemnice różańca i miała na celu pogłębienie duchowości małżonków, których wzajemne relacje powinny być budowane na Jezusie, fundamentie naszego życia. W chwilach, gdy małżonkowie przeżywali treści rekolekcyjne i pogłębiali swoją wiarę, nad ich dziećmi czuwała diakonia wychowawcza: Monika i Piotr (para rejonowa DK z Kielc) wraz z Lidią z Paderborn oraz Angeliką z INMK z Carlsbergu. Rekolekcje były pięknym czasem zgłębiania i przybliżania się do Boga, a dar codziennej Eucharystii był wielkim umocnieniem dla nas wszystkich. Dziękujemy Bogu i wspólnocie „Marianum” w Carlsbergu. Prosimy Boga, by dary, którymi nas obdarzał tutaj, pomnażał w naszej codzienności, tak byśmy mogli je nieść do naszych parafii. Mamy nadzieję, że również w przyszłym roku będziemy mogli dalej pogłębiać swoją wiarę w tym miejscu.



Agata i Michał

ŚWIADECTWO

OR I° Carlsberg 22.07-6.08.2023

W Domowym Kościele jesteśmy już od trzech lat. Pilotaż objawił nam zobowiązanie, jakim jest uczestnictwo w rekolekcjach. Po długich dyskusjach, namowach, obradach - nie zawsze przyjemnych, zdecydowaliśmy się na udział w OR I° (Oaza Rodzin pierwszego stopnia) w Carlsbergu.

Nie mieliśmy pojęcia jak wygląda, na czym oparta jest taka forma Oazy, jakie wymagania stoją przed nami, czemu będziemy musieli sprostać. Wskoczyliśmy do „łodzi rekolekcji” pełni obaw z naszą trójką dzieci, mając założenia odpoczynku duchowego jak i fizycznego. Po pierwszym spotkaniu, na którym zawiązała się wspólnota i po zapoznaniu się z bardzo ambitnym planem dnia OR I°, zerknęliśmy na siebie i z uśmiechem na ustach widzieliśmy jak myśl o odpoczynku, żegluję w stronę już zachodzącego słońca.

Trudno nam było przyjąć posługę w kuchni, dyżury sprzątanania - był to dla nas duży wysiłek, duże poświęcenie, zorganizowanie się ponieważ najmłodsze z naszych dzieci liczyło zaledwie 6 miesięcy. Pytaliśmy czemu ma to służyć, jednak pamiętaliśmy pierwsze słowa ks. Adriana skierowane do nas: "dajcie się prowadzić Panu Bogu...". Zaufaliśmy.

Myśleliśmy również o odpoczynku duchowym - nie wiedząc za bardzo co to znaczy. Ale i tu pojawiło się duże wyzwanie - codzienna Jutrznia, Eucharystia, kazania ks. Adriana, szkoła życia, spotkania w grupach, osobiste świadectwa, szkoła modlitwy, powodowały mętlik w głowie, duszy i sercu, burzę rozterek, niepewności i żalu.

Codzienna wieczorna adoracja będąca Namiotem Spotkania z naszym Panem, zaprowadziła pokój w nas, pozwoliła na przemyślenia, rozwiewanie wątpliwości. Czekaliśmy na nią z utęsknieniem każdego dnia.

Jednym z owoców rekolekcji jest nasza przemiana wewnętrzna. Był to czas próby dla nas też jako małżonków. Zdarzały się między nami nieporozumienia i spory, jednak i te trudności zanosiliśmy przed Najświętszy Sakrament. Pojawiała się refleksja - "dlaczego tak reaguję" i chęć pojednania. Wysiłek związany z obowiązkiem pełnienia dyżurów odkrywał w nas radość służenia innym bezinteresownie. Zmęczenie fizyczne było swoistym krzyżem, który pozwalał nam rozstać się z człowiekiem cielesnym, zapominając o własnym "Ego" otwierając drogę w stronę człowieka duchowego.

Przy wspólnej posłudze zawiązała się cudowna Wspólnota. W każdym poszczególnym członku oazy odkrywaliśmy dobro będące częścią samego Pana Jezusa. Dziękujemy Mu za możliwość poznania tylu wspaniałych ludzi, którzy nas motywowali i motywują do tego, by wytrwać w naszych postanowieniach wypełniając Słowo Boże. Bóg zapłać za odkrycie Daru jakim jest Eucharystia i życie w świetle Słowa Bożego, które nas karmi.

Chwała Panu!

Agata i Adam z Hamburga

ŚWIADECTWO



Carlsberg to wyjątkowe miejsce. Nie tylko ze względu na Księdza Franciszka Blachnickiego, którego ślady są wszędzie i o którym Gospodarze tego miejsca nie tylko wszystko wiedzą, ale też chętnie się dzielą tą wiedzą i wspomnieniami, zapadającymi głęboko w dusze i umacniającymi wiarę po to, aby ta stała się na wzór Księdza Franciszka „wiarą konsekwentną”.

Podobnie było i w naszym przypadku. Wraz z mężem podjęliśmy decyzję o uczestnictwie w Oazie Rodzin I stopnia trochę jakby z obowiązku-przymusu (jedno z zobowiązań Kościoła Domowego), ale już po pierwszym dniu intensywność działania Ducha Świętego oddaliła wszelkie ślady przymusu i z tego „muszę” zrobiło się „chcę”, a potem... „pragnę”.

Nie spodziewaliśmy się tak głębokiego i prawdziwego umocnienia w naszej wierze, która ożywczo i budująco wpłynęła na nasze małżeństwo. Dzięki licznym adoracjom Najświętszego Sakramentu, modlitwom do Ducha Świętego, codziennym katechezom i zagłębianiu się w Pismo święte w ramach zajęć, ale przede wszystkim dzięki codziennej Eucharystii okraszanej na wskroś autentycznymi, mądrymi i przekonującymi homiliami Ojca Adriana Buczkowskiego, moderatora Oazy, czuliśmy, jak z każdym dniem Jezus coraz głębiej wnika w nasze życie, przez co nie pomieszkuje już tylko w naszych sercach lecz na stale się tam zadomawia. Kołaczce, więc usłyszeliśmy jego pukanie i z radością poprosiliśmy „Tak, Jezu, wejdź i zamieszkaż w naszych sercach, wieczeraż z nami po wsze czasy”. Przez to zdecydowanie realizacja zobowiązań, a raczej darów, jak Modlitwa Małżeńska czy Dialog Małżeński nareszcie przestała być trudnością, a stała się pragnieniem każdego dnia.

Największe wrażenie wywarł na nas, a raczej największy emocjonalny i duchowy wpływ na nas miał Akt Pokuty i Pojednania z symbolicznym spaleniem zapisanych na kartce grzechów (dla mnie osobiście też cudowna spowiedź, nazwałabym ją „spowiedzią życia”), Dziękczynienie Małżonkowi, gdzie tży płynęły

wszystkim uczestnikom strumieniami (nie pomijając panów) oraz Odnowienie Przysiężeń Małżeńskich, dla nas tych sprzed 24 lat, które przypomniało nam wszystkim jak ważny jest powrót do tego pierwszego, czułego momentu sakramentalnego „Tak, będę ci wierna(y), tak, będę cię szanował(a) i tak, nie opuszczę cię aż do śmierci”.

Odświeżeni, umocnieni, radośni, uniesieni, przepiętni Duchem Świętym i z licznymi, nowo nawiązanymi przyjaźniami, w ramionach Jezusa, naszego Pana i Zbawcy, otuleni miłością Matki Bożej i przekonaniem, że Bóg kocha każdego miłością bezwarunkową, powróciliśmy do domu, do realiów, pozbawieni już wątpliwości, czy warto oddać się Jezusowi.

Każdemu, kto się jeszcze waha, czy podjąć tę rękawicę, mówimy zdecydowanie „Tak!”. Nikt nie mówi, że jest łatwo, bo plan rekolekcji jest intensywny (liczne spotkania i konferencje – Szkoła życia, Zajęcia w kręgu, Szkoła śpiewu, Szkoła modlitwy i Namiot Spotkania) i tempo spore. Lecz po dwóch dniach już trudno rozpocząć dzień inaczej niż Jutrznia o 7.30, a kończyć inaczej niż Apelem Jasnogórskim o 21.00.

„Nie lękajcie się!” Zaufajcie, i w drogę! Do Jezusa i Maryi Matki!

Chwała Panu!



Magdalena z Bonn

ŚWIADECTWO

Chciałabym podzielić się niezwykłym doświadczeniem, które przeżyłam podczas rekolekcji. W trakcie nabożeństwa, w momencie podniesienia Hostii, moje serce zostało przeniknięte ogromnym poczuciem miłości i obecności Boga. Widziałam w Hostii serce, które tętniło miłością, a to przeżycie było dla mnie niesamowicie poruszające. Czułam, że Bóg jest naprawdę obecny w każdej cząsteczce tego sakramentu, gotowy otworzyć swoje serce na miłość i wsparcie dla każdej duszy.



To doświadczenie całkowicie zmieniło moje postrzeganie Eucharystii i zaowocowało głębszym zrozumieniem tajemnicy obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie.

Uświadomiłam sobie, że Jezus jest nie tylko wśród nas, ale wprost w naszych sercach, gotowy odpowiedzieć na nasze modlitwy, prośby i troski.

Jestem niewypowiedzianie wdzięczna za te rekolekcje, które umożliwiły mi tak wyjątkowe doświadczenie duchowe. Teraz czuję się bardziej zjednoczona z moją rodziną, wiedząc, że Bóg jest naszym codziennym Towarzystwem i źródłem miłości.

Michał Jan Matejak

ŚWIADECTWO

Szukałem odpowiedzi na ważne pytanie, które pojawiło mi się w głowie podczas trwania na modlitwie do Ducha Świętego. W trakcie modlitwy sięgnąłem po Pismo Święte, Bóg odpowiedział na moje pytanie w sposób niezwykle klarowny i pełen miłości.

Słowa te oświeciły moje serce i dodały mi odwagi do podjęcia właściwych kroków w moim życiu. Wiedziałem, że oto była Boża odpowiedź na moje pytanie.

To przeżycie było dla mnie niesamowite i pełne pokoju. Zrozumiałem, że Bóg zawsze jest gotowy odpowiedzieć na nasze pytania i obawy, jeśli tylko otworzymy nasze serca na Jego słowa i przyjmujemy Jego miłość.



Ania Jakimiuk

CARLSBERG – SIEDLCE – CARLSBERG

Przez 15 lat byłam w Niemczech, w tym prawie 10 mieszkłam i posługiwałam w Carlsbergu, od września 2009 roku mieszkam w Polsce, w Siedlcach.

W "Marianum" moją szczególną posługą była Diakonia Młodzieży; wielu młodych ludzi znałam od Dziecka, kiedy przyjeżdżali z Rodzicami, potem na oazy młodzieżowe jako uczestnicy i animatorzy, a teraz spotykam ich jako małżonków i rodziców. Ja z młodzieży nie wyrosłam, ponieważ w Polsce katechizuję w szkole średniej, a jest to nie lada wyzwanie i mam tę świadomość, że do tego niełatwego zadania bardzo dużo pomógł mi czas z młodymi w Carlsbergu. Również w Ruchu Światło-Życie dalej jestem z młodymi ludźmi, angażując się w Diecezjalną Szkołę Animatora.

Do "Marianum" powracam bardzo systematycznie co dwa lata w wakacje, aby wspomóc moje Siostry w różnych zadaniach – najczęściej jest to pomoc w kuchni, w której bardzo się odnajduję. W tym roku wybrałyśmy się z Ulą z Domowego Kościoła samochodem, i jesteśmy z siebie dumne, ponieważ pokonałyśmy w jeden dzień (dwie niewiasty) prawie 1300 km w jedną stronę, i z powrotem taką samą odległość. A na miejscu m.in. gotowałyśmy obiady na Oazie pierwszego stopnia dla rodzin, i to było bardzo ciekawe doświadczenie. Gotować i podawać zupę w 12 wazach, robić porcje mięsa z około 10 kg karkówki lub smażyć naleśniki z 6 kilo mąki, a racuchy z 8 kilogramów – coś pięknego! A dla mnie jest ważne, że mogłam każdego dnia uczestniczyć w Eucharystii, modlić się wspólnie Liturgią Godzin i adorować Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Pięknym doświadczeniem był udział w koncercie chrześcijańskiego zespołu „Melho”, którego kilku członków wywodzi się właśnie z młodzieżowej oazy carlsberskiej.

Jestem wdzięczna Panu, że po raz kolejny mogłam wrócić do tego miejsca i Osób, które są mi bliskie.

Chwała Panu!



ks. Ireneusz Kopacz ze wspólnotą oazową

MIĘDZYNARODOWA OAZA NOWEGO ŻYCIA Zakopane, 27.06-13.07.2023



Po raz kolejny w okresie wakacji pod opieką ks. Ireneusza Kopacza pojechaliśmy w Tatry do Zakopanego na Krzeptówki, gdzie przy Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej przeżyliśmy „Wczasy w duchu”. Przybyło 17 osób w tym trzy małżeństwa i 8-miesięczne dziecko; z kilku krajów: z Niemiec, Słowacji, Polski, Białorusi i Francji.

Oaza to dwutygodniowe rekolekcje przeżyciowe prowadzące do przyjęcia Jezusa jako swojego Pana i Zbawiciela, oddania Mu swojego życia i wejście na drogę ucznia Chrystusa, co przejawia się nowym stylem życia, myślenia, postępowania.

Jest to czas odnowienia duchowego, wyciszenia się i odprężenia od codzienności.

Każdy dzień rozpoczynaliśmy od Jutrznii, po niej następowało śniadanie i udawaliśmy się na rozważanie słowa Bożego na tzw. „Namiot spotkania” i mszę św. w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej. Później słuchaliśmy konferencji na dany temat dnia, a następnie spotykaliśmy się w grupach, by dzielić się usłyszanym słowem. Czas po obiedzie to wyjście na szlaki tatrzańskie, aby odkrywać dzieła Stwórcy, piękno natury. Przed kolacją był czas na chwile

radości przy śpiewie, tańcu i grach. Treści ewangelizacyjno - formacyjne realizowane w czasie rekolekcji są oparte na tajemnicach różańcowych i słowie Bożym, gdzie na każdy dzień odczytywany jest nowy temat i prawo nowego życia.

W dziewiątym dniu wchodziliśmy z dziękczynnym pokłonem na górę Giewont, pod krzyż, aby podziękować Panu Jezusowi za odkupienie i zbawienie.

Pod koniec oazy jest tzw. „Dzień wspólnoty”; jest to czas na spotkanie się z innymi grupami rekolekcyjnymi. Miało to miejsce w Ludźmierzu w Bazylice. Na Dzień wspólnoty przyjechało 11 oaz; duży procent uczestników stanowiła młodzież. Było to spotkanie ubogacające i umacniające naszą wiarę.



Uroczystej wspólnotowej mszy św. przewodniczył Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Robert Chrzęszcz. Podczas mszy św. doświadczaliśmy, że żywy Bóg jest pośród nas i przemienia serca uczestników oaz; świadectwem tego było uroczyste złożenie na ołtarzu, podpisanych przez młodzież deklaracji o abstynencji, w atmosferze modlitwy i porywającej pieśni oazowej „Tyś nas, Mistrzu, powołał i posłał do ludzi...”. W tym czasie pozostała część członków wspólnot wspierała ich modlitwą wstawienniczą, tworząc nad nimi szpaler wyciągniętych rąk przez środek bazyliki.

W czasie rekolekcji uczyliśmy się także dzielenia się swoją wiarą z innymi. Podjęliśmy w tym celu przez dwa dni ewangelizację na Krupówkach w Zakopanem. W grupie naszej pojawiły się talenty muzyczne, graliśmy i śpiewaliśmy pieśni o Jezusie, które przyciągały uwagę wielu przechodniów; nawet dołączyła się do nas liczna grupa młodzieży, by zaśpiewać z nami „Barkę”.

Na zakończenie oazy prowadzący nas kapłan przyjął nowych kandydatów do deuterokatechumenatu - dalszej formacji w Ruchu Światło-Życie. Ponadprogramowo mieliśmy spotkanie w sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej z dyrektorem sekretariatu fatimskiego ks. Krzysztofem Czaplą, który przypomniał nam o ciągle aktualnej prośbie Matki Bożej, o modlitwie różańcowej, szczególnie o nawrócenie Rosji.

Dziękujemy Panu Bogu za łaskę przeżycia tej oazy, za dar wspólnoty oraz za dar nowego życia z Jezusem Chrystusem. Zapraszamy i zachęcamy wszystkich do przeżycia tej pięknej przygody z Panem Bogiem na oazie.

Pozdrawiamy Was wszystkich serdecznie



Beata

Dobry Pan ma swoje sposoby, by do mnie dotrzeć

„Od poprawności do zażyłości. Jezus, Faryzeusz i Grzesznica” (Łk 7, 36-50); coś mnie zaintrygowało w tym tytule. W Carlsbergu – gdzie to jest? Jechać, czy nie? Temat super i fajnie, że to rekolekcje w ciszy. Nie trzeba będzie się „produkować” przed innymi. Trzy dni wycoczynku i czegoś innego mi się przyda. Jadę.

Jakże się myliłam, nie pamiętam kiedy tak ciężko pracowałam nad sobą. Wyczerpująca walka i bicie się z własnymi myślami, sumieniem, męki duchowe.

Słowa wypowiedane przez ks. Joachima przesywały mnie na wylot, trafiały w samo serce i bardzo bolały. Byłam w szoku, że w tej krótkiej ewangelii zawarte jest całe moje dotychczasowe życie. Łzy strumieniami spływały mi po policzkach, nie mogłam ich powstrzymać.

Zdałam sobie sprawę, że Jezus zaprosił mnie do Carlsbergu, aby uleczyć jakże ciężko zranioną duszę, chciał mi pomóc spojrzeć na siebie i innych z miłością.

Podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu usłyszałam Jego głos. Mówił mi, abym nie patrzyła pod nogi, tylko podniosła wzrok i spojrzała na Niego, bo w Nim jest miłość, nadzieja i pocieszenie. On mnie kocha i nie pozwoli skrzywdzić.

Nigdy nie zapomnę tych chwil, i jestem Panu Bogu za nie bardzo wdzięczna, bo dzięki Niemu zrozumiałam, że On mnie powołał do szczęścia. Pragnę karmić się Jego słowem i zaczęłam czytać Pismo święte. On mnie wydobył z mojej choroby, podźwignął w sakramencie pojednania, zaprosił do nawrócenia i doświadczenia nowych narodzin.

Wywiozłam z tego miejsca więcej niż przywiozłam: radość w sercu, wiedzę, że można żyć inaczej, pocieszenie, ogromną wolę walki o siebie i o prawdę. Bóg był, jest i zawsze będzie przy mnie. On działa we mnie!

Panie, jestem Ci bardzo wdzięczna za te wszystkie wspaniałe osoby, które postawiłeś na mojej drodze ku uzdrowieniu. Dużo pracy mnie jeszcze czeka, ale dzięki takim osobom i miejscom nabieram sił i wiary. Dam radę. Amen.

Chwała Panu



Edyta

JEZUS – FARYZEUSZ – GRZESZNICA



Po raz kolejny Jezus zaprosił mnie na spotkanie w ciszy ze słowem Bożym, aby wydobyć ze mnie kolejne tajemnice, zranienia, lęki, które noszę w sobie.

Temat „Od poprawności do zażyłości” od razu przykuł moją uwagę, ponieważ stanowił dla mnie zaproszenie do pogłębienia drogi przez, którą chcę przejść, drogi na którą już jestem gotowa.

Zobaczyłam, że mogę identyfikować się z osobami z Ewangelii opisującej ucztę, na którą zaprosił Jezusa do swojego domu faryzeusz (por. Łk 7,36-50). Szczególnie postawa grzesznicy poruszyła mnie i nauczyła, jak otworzyć się przed Jezusem, że nie muszę czuć skrępowania, lęku i strachu. Zobaczyłam Jezusa siedzącego przy stole i poczułam pokój serca. Doświadczyłam uzdrawiającej siły i mocy Jezusa, który chce mnie wydobyć z lęków, oraz obdarzyć miłością, której nikt mi nigdy nie dał. Pan pokazał mi, że jestem bezpieczna przy Nim. On chce oczyszczać sposób mojego myślenia, spotkanie z Nim to otwarcie się na prawdę, przed którą uciekałam, a która może wydobyć mnie z niewoli grzechu.

Historia bohaterów z Ewangelii, pokazała mi, że z wiarą należy podjąć w życiu ryzyko, a wiarę należy karmić słowem Bożym. Siedząc przy stole z Nim poczułam doświadczenie bliskości kogoś, kto mną nie wzgardził i nie potępił i nie odrzucił. Mogłam siedzieć bez lęku i przede wszystkim z nadzieją, rodząc się do nowego życia. Runęły we mnie mury, stare bastiony grzechu, zostały spalone w ogniu miłości miłosiernej Jezusa, a Duch Święty działał w moim sercu z miłością ożywiającą, to co obumarło. Duch Pana tworzył we mnie nową rzeczywistość. Dostałam nową tożsamość i nowe życie. Pan mnie odrodził, uwolnił z obciążenia, czyli uwolnił z grzechu.

Przyłgnęłam jeszcze mocniej do Jezusa. Chwała Panu!

Czesia

Złot radości AA i Al-Anon Europy Zachodniej

W dniach 18-21.05.2023 r. odbyło się spotkanie grup polskojęzycznych AA i Al-Anon w Carlsbergu. W tym pięknym czasie mieliśmy okazję spotkania przyjaciół z Niemiec, USA, Polski, Belgii, Holandii, Francji i Anglii. W składzie 84 osób z AA i 49 z Al-Anon wraz z gospodarzami gościliśmy długoletnią członkinię Al-Anon oraz serdeczną przyjaciółkę AA Irenkę z Akron, z USA.



Tematem warsztatów Al-Anon, które prowadziła właśnie Irenka, były Tradycje Al-Anon (1-12). Pracowaliśmy wspólnie w grupach, również dzieląc się swoim doświadczeniem. Tematem spotkań AA było dzielenie się doświadczeniem w pracy nad Krokami 1-12 przez Jana, Ewelinę, Artura i Radka. Mieliśmy również możliwość usłyszenia na wspólnym mityngu historii początku powstania wspólnoty AA i Al-Anon (historia Bila i Boba), która została opowiedziana przez Irenkę z Akron. Przerwy spędzaliśmy na rozmowach, spacerach oraz na pomocy w obieraniu ziemniaków na posiłki. Nie zabrakło ogniska, pieczonych kiełbasek i zabawy tanecznej. W tym wspólnym czasie towarzyszyła nam ciepła, przyjacielska atmosfera, która pokazała jak może wyglądać współpraca między AA i Al-Anon. To wszystko miało miejsce dzięki życzliwości i miłości, z jaką zostaliśmy przyjęci przez gospodarzy tego domu.

Dziękujemy wszystkim, którzy o nas dbali w czasie tego pobytu. Dziękujemy za dostęp do kuchni nawet w późnych godzinach nocnych. Dziękujemy za ciepło, którym nas obdarowaliście i za możliwość powrotu na kolejne spotkania i złoty AA i Al-Anon.

Dziękujemy wszystkim, którzy o nas dbali w czasie tego pobytu. Dziękujemy za dostęp do kuchni nawet w późnych godzinach nocnych. Dziękujemy za ciepło, którym nas obdarowaliście i za możliwość powrotu na kolejne spotkania i złoty AA i Al-Anon.

Do zobaczenia.

Irena

UCZĘ SIĘ ŻYCIA

Często zdarza się, że szukamy wsparcia przebywając poza granicami naszego kraju. W moim przypadku takim wsparciem okazała się Polska Misja Katolicka, dzięki której natknęłam się na czasopismo "Nasze Słowo". W nim też znalazłam program ośrodka ewangelizacyjnego w Carlsbergu, w którym między innymi odbywają się rekolekcje trzeźwościowe.

Zdecydowałam, że chcę tam pojechać, ponieważ w rodzinie mamy problem alkoholowy. Mój mąż tego jeszcze nie widzi, natomiast ja i moje dzieci patrzymy jak bliski nam człowiek pogrąża się w nałogu. Szukałam pomocy dla niego i dla siebie. Nie wiedziałam jak sobie radzić z pićm męża.

Pobyt w ośrodku poszerzył moją wiedzę dotyczącą nałogu alkoholizmu. Uczestniczyłam w mityngach i patrzyłam na tych wszystkich, którzy przyjechali. Była to jedna Wielka Rodzina. Z początku czułam się skrępowana, ale już pierwszego dnia przekonałam się, że mogę tu z każdym porozmawiać o naszym problemie.

Na razie mój mąż jest na etapie wypierania choroby alkoholowej, ale dla mnie przyjazd na rekolekcje zrodził nadzieję, że któregoś dnia mój mąż powie, że potrzebuje pomocy. Żałuję, że nie udało mi się przekonać go do rozmowy z terapeutą Piotrem, który okazał mi duże wsparcie.

Oceniając pobyt na rekolekcjach muszę przyznać, że są one dużą pomocą dla nas w ciężkich sytuacjach życiowych. Byliśmy tu pierwszy raz, ale czuję jak bardzo poszerzyła się moja wiedza na temat problemu męża i całej naszej rodziny.

Chociaż sytuacja u nas nie zmieniła się, to ja zaczynam uczyć się jak żyć, gdy w rodzinie jest problem alkoholowy. To właśnie uczestnictwo w dniach skupienia w Carlsbergu pokazało mi drogę. Już dzisiaj czekam na wyjazd na następne spotkanie, które odbędzie się w listopadzie.

Organizatorom tych spotkań serdecznie dziękuję, wspieram ich wysiłki modlitwą, aby nadal mogli robić dla nas te spotkania i zapraszać specjalistów od uzależnień, bez których nie podniesiemy się. Dziękuję za atmosferę, którą stworzyli organizatorzy – Basia, ks. Jacek i całej wspólnoty, dzięki której funkcjonuje dom, w którym można uczyć się żyć.

Bóg zapać.

Joanna z Werl

SPOTKANIE DDD - ŚWIADECTWO

Uczestniczyłam w spotkaniu DDD, które odbyło się 2-4 czerwca. Prowadziła je pani Maria Rabsztyn, psycholog. Pojechałam tam z ciekawości i chęci zrozumienia choć trochę niektórych moich zachowań. Pani Maria prowadziła konferencje w niezmiernie ciekawy, a zarazem prosty i trafiający do słuchacza sposób (nawet takiego laika jak ja). Atmosfera panująca w samym „Marianum” była bardzo ciepła i rodzinna, co w dodatkowy sposób korzystnie wpływało na nasze samopoczucie i stan naszego ducha. Polecam wszystkim, którzy mają problemy ze zrozumieniem samego siebie. Bo gdy rozumiesz siebie, lepiej też rozumiesz innych. Z czystym sumieniem mogę polecić spotkania z tak wspaniałą osobą jaką jest pani Maria. Osoby, które szukają pomocy na pewno mogą się tam udać.

Szczęść Boże.

Krystyna Pawlik

PRZYGODA Z JEZUSEM

Mój mąż Mieczysław i ja, Krystyna, pochodzący z Częstochowy, przed 41 laty znaleźliśmy się w Niemczech z przyczyn politycznych. A więc szukaliśmy wolności. Chcieliśmy dostać się do Holandii, gdzie mieliśmy przyjaciół, ale nie mieliśmy wizy, a wtedy była ona konieczna. W ambasadzie holenderskiej w Düsseldorfie obiecano nam wizę za 3 miesiące. I tak oto zostaliśmy w Düsseldorfie 23 lata. Po dziesięciu latach przyjechaliśmy na pierwszą oazę świąteczną - noworoczną 1992/93 do „Marianum” w Carlsbergu. Tak zaczęła się nasza cudowna przygoda we Wspólnocie Ruchu Światło-Życie. Przygoda z Jezusem.

Jeździliśmy do Carlsbergu co miesiąc, realizując program formacyjny „Kroki ku dojrzałości chrześcijańskiej”; uczyliśmy się żyć wiarą, żyć w Duchu. Było sporo przeszkód m.in. odległość 300 km, mąż pracował dłuższy czas na nocną zmianę, i wtedy przyjeżdżałam do „Marianum” ze znajomymi. Od samego początku czułam wielką miłość do tego miejsca, które przemieniało mnie i dawało nowe życie. Nasi księża potrafili tak wspaniale tłumaczyć słowo Boże, że nauka i cały charyzmat Ruchu Światło-Życie został mi wpisany w umysł i serce. To tutaj znalazłam wolność i rozumiałam co ona znaczy.

Uczestniczyliśmy w licznych pielgrzymkach i oazach letnich. Nie zawsze oboje, ale w domu czytaliśmy z upodobaniem Pismo Święte i dzieliliśmy się wiarą. I tak zrobiłam wszystkie proponowane kroki formacyjne, a w naszym życiu

zakrólował Jezus Chrystus. Ukochałam Go i do dziś niezgłębiona Mądrość Boża mówi mi z kart Pisma Świętego jak kochać świat, Boga i ludzi. Tu znalazłam wolność osobistą, i bez tego - bez Boga i Wspólnoty - moje życie byłoby puste, albo wypełnione byle czym. Od pierwszego pobytu powiedziałam do męża: chciałabym tu mieszkać, nie wyjeżdżać stąd. I tak się stało - gdy przeszliśmy na emeryturę przeprowadziliśmy się tutaj 18 kwietnia 2005 roku. Nie było to łatwe i dziś wiem, ile zawdzięczamy Bogu i Jego łasce.

Mój mąż pięć lat temu odszedł do Pana. A ja po prostu nie jestem sama w wielkim mieście, ale jestem przy Wspólnocie „Marianum” w diakonii zewnętrznej, szczęśliwa codzienną Eucharystią i licznymi spotkaniami tematycznymi oraz dniami skupienia. Tutaj jest oaza miłości i pokoju, źródło wiary i życia w Bogu na ziemi.

I jeszcze jedno: cieszę się bardzo naszą młodzieżą, jest ich tak dużo i taka jest piękna - bo piękna wiarą - pragnąca w tym zlaicyzowanym świecie nieść Jezusową nadzieję i miłość na przyszłe czasy.

Chciałabym dożyć jeszcze beatyfikacji i kanonizacji naszego założyciela Ruchu Światło-Życie, Ojca Franciszka Blachnickiego, gdyż to przez Niego Bóg uczynił wielkie rzeczy dla nas

Carlsberg, 26 czerwca 2023 r.



Ks. Jacek Herma

Order Orła Białego dla Ojca Franciszka Blachnickiego

W niedzielę, 6 sierpnia br. Prezydent Andrzej Duda odznaczył pośmiertnie ks. Franciszka Blachnickiego Orderem Orła Białego. Order Orła Białego to najwyższy order Rzeczypospolitej, ustanowiony w 1705 r., reaktywowany w 1921 r. Nadawany jest za wyjątkowe zasługi cywilne i wojskowe dla Rzeczypospolitej Polskiej, położone zarówno w czasie pokoju jak i w czasie wojny. Uroczystość odbyła się w Centrum Ruchu Światło-Życie w Krościenku nad Dunajcem.

Z rąk Prezydenta Order odebrali: moderator generalny Ruchu Światło-Życie ks. Marek Sędek i główna odpowiedzialna Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła Urszula Pohl.



Czcigodny sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki to jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiego duchowieństwa katolickiego w okresie powojennym, założyciel Ruchu Światło-Życie, Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła, Unii Kapłanów Chrystusa Sługi i twórca Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, założyciel Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji „Marianum” w Carlsbergu. W 1995 r. rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny. W 2015 r. papież Franciszek wydał dekret o heroicznosci jego cnót.

W swojej wypowiedzi Prezydent Andrzej Duda podkreślił, że Order Orła Białego jest „odznaczeniem wolnej, suwerennej, niepodległej Rzeczypospolitej”

i został nadany ks. Franciszkowi Blachnickiemu za walkę o suwerenną Polskę. Jak podkreślił, Ks. Blachnicki „budował wewnętrzne poczucie wolności, niezależności i głębokiego oparcia na fundamencie dalszym niż jakikolwiek ustrój państwowy”. Prezydent wyraził także nadzieję, że ten Order wesprze od strony państwowej dalsze funkcjonowanie nie tylko Ruchu Światło–Życie, ale i wszystkich inicjatyw społecznych, które tworzył i inspirował ks. Franciszek Blachnicki

Urodził się w dniu 24 marca 1921 r. w Rybniku. Przed wybuchem II wojny światowej był aktywnym uczestnikiem polskiego harcerstwa. Pragnął poświęcić się służbie społecznej i politycznej, poszukiwaniu tego co służy dobru wspólnemu i rozwija Ojczyznę. We wrześniu 1939 r., jako podchorąży Wojska Polskiego, uczestniczył w wojnie obronnej, a następnie podjął działalność konspiracyjną przeciwko niemieckiemu okupantowi. Był przez kilkanaście miesięcy więźniem niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz. W procesie pokazowym skazany na karę śmierci, przebywał ponad sto dni w celi śmierci w więzieniu katowickim oczekując na wykonanie wyroku. Po tym czasie zamieniono mu wyrok na pobyt w obozach koncentracyjnych i więzieniach niemieckich do końca wojny.

Po zakończeniu II wojny światowej wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie, a w 1950 r. przyjął święcenia kapłańskie. W czasie swojej działalności kapłańskiej nie bał się podejmować także aktywności wywołującej prześladowania ze strony systemu komunistycznego. Władza komunistyczna podejmowała także liczne akcje dezinformacyjne mające na celu deprecjonowanie ruchu, który tworzył; szykany i inwigilacja miały na celu ograniczenie zasięgu jego oddziaływania na polskie społeczeństwo, a zwłaszcza na młodzież.

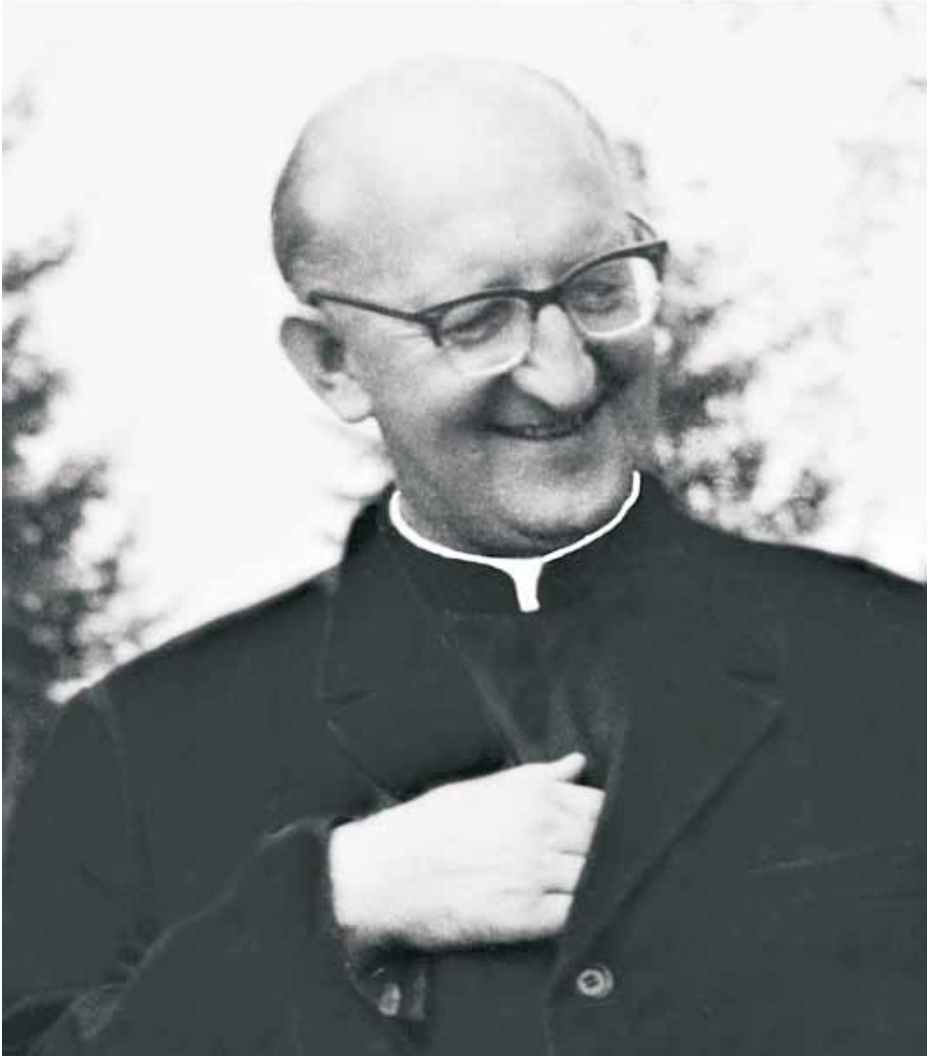
W czasach stalinowskich organizował Krucjatę Wstrzemięźliwości, w trosce o wychowanie narodu do trzeźwości i odpowiedzialności. Został uwięziony w 1961 roku na kilka miesięcy, gdy upominał się publicznie o prawa Kościoła, a Centrala Krucjaty została zamknięta przez komunistyczną Służbę Bezpieczeństwa. Po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce (13 grudnia 1981 r.), gdy pozostał na emigracji w Niemczech, komunistyczna prokuratura wojskowa wydała postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu i zarządziła poszukiwanie listem gończym, zarzucając kapłanowi „działalność na szkodę interesów PRL”.

Największym i najbardziej dynamicznym dziełem życia ks. Franciszka Blachnickiego był oazowy Ruch Światło–Życie, w którym wzięło udział ponad dwa miliony osób.

Na emigracji w Calsbergu Czcigodny sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki przeżył ostatnie pięć lat swojego pracowitego życia. W tym czasie na nowo ożywił Ośrodek „Marianum” i ukształtował go jako Centrum Ewangelizacji Ruchu Światło–Życie. Powołał także do istnienia „Chrześcijańską Służbę Wyzwolenia Narodów”, której celem miało być kształtowanie i formacja katolicka działaczy społecznych, upominanie się bez przemocy o prawa narodów do samostanowienia, dyskusja na temat „porządku pojałtańskiego Europy” oraz podejmowanie inicjatyw w perspektywie „postsovieticum”, zbliżającego się upadku imperium komunistycznego. Książd Blachnicki podejmował te inicjatywy z motywacji wiary, zwłaszcza w świetle orędzi Matki Bożej z Fatimy, która wzywała do modlitwy i pokuty w intencji nawrócenia Rosji.

Także na terenie Niemiec komunistyczne służby podejmowały dalszą inwigilację kapłana oraz działania mające na celu osłabianie i destrukcję podejmowanych przezeń przedsięwzięć. Służyła temu także obecność i działalność w najbliższym otoczeniu księdza agentów komunistycznych.

Ostatnie miesiące tego roku ujawniły prawdę o jego śmierci, która nastąpiła w dniu 27 lutego 1987 r., bowiem w marcu br. Instytut Pamięci Narodowej przekazał informację, że ks. Franciszek Blachnicki jest ofiarą komunistycznej zbrodni, a jego śmierć nastąpiła na skutek zabójstwa poprzez podanie ofierze śmiertelnych substancji toksycznych.



20.03.2023 - Wizyta Premiera Mateusza Morawieckiego. Premier zapoznał się z historią oraz współczesną aktywnością „Marianum”. Bezpośrednim powodem przybycia było pragnienie uhonorowania zmarłego przed 36 laty Założyciela Ruchu Światło-Życie oraz twórcy Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji ks. Franciszka Blachnickiego. Według ustaleń podjętego śledztwa, w carlsberskim „Marianum” został otruty przez służby PRL. Szef rządu złożył kwiaty przed portretem Sługi Bożego w carlsberskiej kaplicy, a także odwiedził pokój Ojca Franciszka (w którym Sługa Boży zmarł w dniu 27.02.1987 r.), kaplicę domową oraz wpisał się do Księgi pamiątkowej. Wyjeżdżając z Carlsbergu Premier Morawiecki odwiedził miejscowy cmentarz, na którym był pochowany ks. Franciszek Blachnicki. Na dawnym jego grobie (spoczywał tutaj w latach 1987-2000; jego doczesne szczątki przewieziono do Krościenka nad Dunajcem) szef rządu złożył kwiaty i zapalił znicze. (Red.: Szersza informacja w poprzednim numerze ŻwŚ).

23-26.03.2023 – Dni skupienia środowisk trzeźwościowych. Już po raz 41 odbyły się Dni skupienia dla środowisk trzeźwościowych z Europy Zachodniej. Dotarło około 90 osób z Belgii, Francji, Polski i Niemiec. Tematem wiodącym było „Co poza programem 12 kroków”, zajęcia terapeutyczne prowadził Piotr Laufer z Poznania. Podejmował następujące tematy: „HALT” i poczucie własnej wartości (pokora i uczciwość), „Relacje interpersonalne w rodzinie i relacje z innymi ludźmi”. Opiekę duchową podejmował ks. Paweł z Chojna, duszpasterz trzeźwości Archidiecezji

poznańskiej; on też mówił na temat „Religijność, a duchowość”.

25.03.2023 - 258. Maryjne Czuwanie Modlitewne. Uroczystość Zwiastowania Pańskiego jest corocznie wezwaniem do dziękczynienia za kolejną rocznicę podjęcia przez Czcigodnego sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego i Diakonę Ruchu Światło-Życie posługi w carlsberskim „Marianum”. (Red.: 257. Maryjne Czuwanie Modlitewne, które odbyło się w dniu 4.03.2023 miało charakter wielkopostny i odbyło się w ramach rekolekcji wielkopostnych, które przeprowadził w dniach 3-5.03.2023 ks. Henryk Bolczyk).

31.03.-2.04.2023 – Spotkanie dla młodzieży starszej – Tematem spotkania była „Miłość do Kościoła”, gościem specjalnym był brat Mario Ciasłoń, oazowicz, który obecnie jest w seminarium zgromadzenia zakonnego Legionistów Chrystusa. Brat Mario w katechezie mówił, że każdy w Kościele ma swoją misję do spełnienia od Pana Boga i że wszyscy są powołani do tego, by być świętymi; podkreślał, że warto być katolikiem pomimo kryzysów i skandalów w Kościele. Poza tym był czas na wspólną modlitwę, drogę krzyżową i adorację.

6-9.04.2023 - Triduum Paschalne - przeżywane w formie rekolekcyjnej; uczestniczyło w formie rekolekcyjnej ponad 60 osób z Belgii, Anglii, Polski i różnych części Niemiec. Te największe misteria odkupienia rozpoczęły się od Mszy wieczornej Wielkiego Czwartku, którą poprzedziła agapa, podczas której składano kapłanom życzenia. W Wielki Piątek miała miejsce Droga Krzyżowa w plenerze, a o godzinie 15

sprawowano Liturgię na cześć Męki Pańskiej z Adoracją Krzyża. Misterium Chrystusa Zmartwychwstałego rozpoczęła Wigilia Paschalna, która zakończyła się procesją rezurekcyjną i spontanicznymi śpiewami, tańcami wychwalającymi zwycięstwo naszego Pana Jezusa Chrystusa nad grzechem, śmiercią i mocami ciemności. W poszczególne celebracje, a zwłaszcza w tradycyjne błogosławienie pokarmów na stół świąteczny włączali się mieszkańcy pobliskich miejscowości.

16.04.2023 – I Komunia. W Niedzielę Bożego Miłosierdzia kilkanaścioro dzieci, po kilkumiesięcznym przygotowaniu przeżyło swoją Pierwszą Komunię. Przygotowania były przeprowadzone dwujęzycznie według materiałów przygotowanych przez Polską Misję Katolicką w Niemczech. Całość poprowadzili ks. Marek Dydo i pani Angelika Fajkis.

21-23.04.2023 - Oaza modlitwy – Podczas spotkania podejmowano treści ósmego kroku ku dojrzałości chrześcijańskiej: -„Świadectwo”. Na całość programu, prowadzonego przez Diakonię „Drogocenna Perła” składały się: noc czuwania z piątku na sobotę, Eucharystie, modlitwa osobista, wspólnotowa, czas dzielenia w grupie, spacer, wieczory radości.

3.05.2023 – 259. Maryjne Czuwanie Modlitwne – w uroczystość Maryi królowej Polski grono osób z pobliskich miejscowości spotkało się na Eucharystii, modlitwie adoracyjnej i różańcowej. Tytuł Królowej Polski jest związany z postacią włoskiego jezuitę Mancinelliego, któremu objawiła się Maryja zachęcająca, by wzywał ją pod tym tytułem. Objawienia, potwierdzone przez papieża, stały się inspiracją

do zawierzenia Jej całego państwa w czasach potopu szwedzkiego przez króla Jana Kazimierza we Lwowie w dniu 1 kwietnia 1656 roku.

12-14.05.2023 – Szkoła Modlitwy Słowem Bożym – Temat sesji „Od poprawności do zażyłości”, poprowadził ks. Joachim Stencel SDS, doświadczony kierownik duchowy i rekolekcyjista Centrum Formacji Duchowej w Krakowie. W konferencjach poruszali temat sprawowania praktyk religijnych w odniesieniu do żywej relacji z Jezusem. Przestrzeganie przepisów prawa i praktyk religijnych jest ważne, ale nie może być celem samym w sobie. Ztraca swój sens, gdy nie wychowuje do większej miłości do Boga i człowieka. Osobowa zażyłość z Bogiem i miłość bliźniego, zwłaszcza sponiewieranego przez grzech, pomagają badać faktyczną kondycję naszej wiary. Prawdziwym zagrożeniem dla żywotności wspólnot chrześcijańskich są nie tylko „wierzący, ale niepraktykujący”, lecz także „praktykujący, a niewierzący”. Uczestnicy byli zaproszeni, aby w świetle Słowa Bożego zdiagnozować duchową kondycję swojej osobistej wiary i wiary wspólnoty, do której przynależą. W sesji wzięło udział 35 osób.

18-21.05.2023 - Złot radości AA XIV Regionu „Europa” – w liczbie ok. 150 osób zgromadzili się trzeźwiejący alkoholicy z wielu krajów Europy. Byli delegaci z Polski, z Anglii, którzy prowadzili mityngi spikerskie; był czas na pytania i odpowiedzi, zastanawianie się, jak to postanie nieść, aby było jak najbardziej skuteczne wobec cierpiących jeszcze braci. Podczas zlotu była piękna pogoda, a więc czas na ognisko, kiełbaski, rozmowy na dworze. W tym samym czasie miały też swoje

warsztaty „Alanonki”, które poprowadziła Irena z Akron, kobieta „legenda”, która mieszka w miejscu, gdzie rodziło się AA. Tematem głównym było „Al-Anon drogą zdrowienia w rodzinie”; każdy dzień miał podtemat: „Miej otwarty umysł”, „Powoli lecz pewnie”, „Niech się zacznie ode mnie”, „Zostaw, oddaj Bogu”

26-29.05.2023 – Zesłanie Ducha Świętego - Uczestniczyły trzy grupy rekolekcyjne: Oaza modlitwy (której towarzyszył ks. Ireneusz; podejmowała program „9. Nowa Kultura”), druga część oazy 15-dniowej pierwszego stopnia i spotkanie animatorów młodzieży (tym grupom towarzyszył ks. Jacek). Grupy realizowały swoje odrębne programy, ale razem przeżywały Wigilię Uroczystości z odnową Sakramentu Bierzmowania, razem uwielbiali Pana i w tej całej różnorodności Duch Święty czynił jedność. Był też czas na spacer, na budowanie wzajemnych więzi. W poniedziałek, w Święto Niepokalanej Matki Kościoła (był to równocześnie tradycyjny termin już 260. Maryjnego Czuwania Modlitewnego) podczas Eucharystii, która była odprawiana w intencji Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła, miało miejsce odnowienie aktu zawierzenia Ruchu Światło-Życie, przekazanie świec oaz wakacyjnych 2023 oraz błogosławieństwo zespołów diakonijnych. Spotkanie zakończyło się wspólną Agapą.

26-29.05.2023 –Spotkanie dla animatorów – odpowiedzialnych za młodzież w Carlsbergu; spotkało się ok. 15 animatorów. Ten czas to kolejny impuls formacji animatorów, czas podsumowania minionego okresu i możliwość przygotowania do wakacyjnych oaz. Część programu młodzież przeżywała

razem z dorosłymi, m.in. Eucharystie i Wigilię Pentekostalną.

26.05.-2.06.23 – Oaza I° B dla rodzin (2. Część 15-dniowej Oazy I°) – Po kilkumiesięcznej przerwie formację kontynuowali uczestnicy kręgu rodzin Karlsruhe-Rastatt. Podczas ferii jesiennych przeżywali część A, czyli pierwszą połowę oazy 15 dniowej, a podczas ferii związanych z Zesłaniem Ducha Świętego przeżywali część drugą. Dotarła także pani Maria psycholog, która kontynuowała szkołę życia dla uczestników; nad stroną duchową czuwał ks. Jacek. W ramach 13 dnia oazy, dnia wspólnoty był wyjazd do Speyer, stolicy diecezji, gdzie uczestnicy mogli się zapoznać z osobą św. Edyty Stein, a także z siostrami dominikankami, w których szkole dla dziewcząt pracowała święta Edyta w latach 1923-1931.

29.05.-2.06.2023 – Oaza dla ministrantów - Odbyła się w Carlsbergu już po raz 34. Ministranci uczęszczali na zajęcia praktyczne - szkołę liturgiczną, którą prowadził Robert Waliczek oraz katechezę, prowadzoną przez Angelikę Fajkis. Animatorem muzycznym była Nicol Goik, która urozmaicała czas oazy grą na gitarze. Był to czas, kiedy dzieci i młodzież służąca przy ołtarzu mogła skupić się intensywniej na tym co dzieje się na Mszy świętej. Tematami katechez był treści kerygmatyczne: miłość; grzech człowieka; Jezus Chrystus Zbawiciel. W ramach szkoły liturgicznej: ministrant ołtarza; szaty liturgiczne i kolory w roku; postawy i gesty w liturgii. W rekolekcjach wzięło udział 26 osób. Oprócz modlitwy i codziennej Mszy św. chodzili na wyprawy otwartych oczu, zabawę na minigolfie, było wspólne ognisko. Dzieci w tych dniach poznały wielu nowych przyjaciół. Następną Oaza Ministrantów

planowana na jesień ma odbyć się w dniach 30.10-03.11.2023.

2-4.06.2023 – Dorosłe Dzieci Dysfunkcji (DDD) – spotkanie wstępne. Jak co roku jest możliwość włączenia się do grupy wsparcia DDD, aby przepracować swoje dzieciństwo, uleczyć hamujące własny rozwój wewnętrzne zranienia, odnaleźć siebie i zacząć żyć bardziej swoim własnym życiem, nauczyć się skupiać się na sobie, na „tu i teraz” i brać odpowiedzialność za swoje życie. W spotkaniu wzięło udział 35 osób z Belgii, Holandii i różnych części Niemiec; poprowadziła je pani Maria Rabsztyn, psycholog z Katowic.

8.06.2023 – Boże Ciało – W uroczystej Eucharystii i procesji do czterech ołtarzy, przygotowanych na terenie „Marianum” uczestniczyło około dwieście osób.

9-11.06.2023 – Oaza „10.Agape” - Oaza modlitwy rozpoczęła się od piątkowej Eucharystii, następnie w programie był różaniec w intencji ewangelizacji świata oraz całonocne czuwanie w intencjach Matki Bożej z Fatimy. W sobotę spotkania formacyjne o temacie piękna miłość Agape, po nim wyprawa z modlitwą różańcową na górę Tabor. Przed kolacją uczestnicy mieli czas radości w Duchu Świętym, zakończeniem dnia było uwielbienie Pana Boga modlitwą i śpiewem. W niedzielę po Mszy świętej, jak zawsze pielgrzymowali do Groty Matki Bożej, a po godzinie 15-tej zakończyli oazę modlitwą do Bożego miłosierdzia i krótkimi świadectwami. Uczestniczyło około 15 osób, w tym również były dzieci.

9-11.06.2023 – Obchody 50-lecia Aktu Konstytucyjnego. W Krościenku nad

Dunajcem, w obchodach jubileuszowych zawierzenia Ruchu oazowego Niepokalanej Matce Kościoła przez Kardynała Karola Wojtyłę – św. Jana Pawła II (11.06.1973) uczestniczyła większość członków Diakonii „Marianum”.

22.07.-6.08.2023 – Oaza rodzin I° dla małżeństw Domowego Kościoła z Niemiec. W rekolekcjach brało udział 14 małżeństw z 26 dziećmi w wieku od 2 miesięcy do 14 roku życia. Rekolekcje były prowadzone przez Beatę i Jana Górlickich z parafii Chęciny, którzy pełnili posługę pary moderatorskiej, natomiast ks. Adrian Buczkowski wikary parafii pw. św. Wojciecha w Kielcach pełnił posługę moderatora duchowego.

7-13.08.2023 – Oaza dla rodzin i dorosłych (pierwsza część 15-dniowej Oazy I°). Kilkunastu dorosłych i kilkanaścioro dzieci w różnym wieku przeżywało swój program rekolekcyjny. Szczególnym doświadczeniem były przedstawiane w czasie rekolekcji prawdy kerygmatyczne, zaproponowane jako fundament świadomego i dojrzałego życia wiary. W ramach Szkoły życia zostały ukazane sposoby podejmowania pracy własnej i pokonywania codziennych trudności w relacjach z bliźnimi. Dzieci realizowały dostosowany do siebie program oraz w czasie spotkań dorosłych miały czas na zajęcia na wolnym powietrzu. Dorosli spotykali się w trzech małych grupach dzielenia, by wymienić się swoimi obserwacjami i doświadczeniami zyciowymi. Pogodne wieczory nie tylko pozwalały na lepsze zintegrowanie całej grupy, ale były także okazją do zapoznania się z historią „Marianum” i życiem ks. Franciszka Blachnickiego.

**Dziękujemy
wszystkim Przyjaciołom
i Sympatykom "Marianum",
i każdemu z osobna,
za ofiary i wkład pracy
oraz za modlitwy
w intencji naszego Centrum.**

Razem wspólnie podejmujemy w ten sposób
trud niesienia Ewangelii dzisiejszym ludziom

- by mogli poznać Boga
- by mogli Go pokochać
- by mogli Mu służyć.



Każdy może współtworzyć "Marianum"
poprzez:

- Udział w rekolekcjach oazowych
- Modlitwę w intencji "Marianum"
- Systematyczną pomoc materialną
- Jednorazowe ofiary lub pomoc w formie pracy
- Rozpowszechnianie informacji o "Marianum", zachęcanie znajomych.

Na życzenie wystawiamy potwierdzenie złożenia ofiary
dla celów podatkowych.

Nasze konto bankowe: Bewegung Licht-Leben e.V.

IBAN: DE73 5465 1240 0013 1177 67 - SWIFT-BIC: MALADE51DKH

Verwendungszweck: "Marianum- Spende".

RUCH ŚWIATŁO-ŻYCIE
Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji "Marianum"
Kreuzweg 28, D - 67316 Carlsberg
Tel. 06356/228, Fax 06356/8676, E-mail: marianum@oaza.de
www.oaza.de

TERMINARZ CARLSBERSKI

Jeśli nie podano inaczej,
spotkanie odbywa się w Carlsbergu.
Zgłoszenie na rekolekcje oznacza
decyzję udziału w całości programu,
od początku do końca rekolekcji.
W związku z inflacją
i cenami energii jesteśmy zmuszeni
zmodyfikować koszty pobytu.

**Jeśli koszty byłyby przeszkodą
w udziale, prosimy o kontakt
z nami, by uzgodnić warunki
uczestnictwa w rekolekcjach**

Koszty pobytu rekolekcyjnego 2023		
<i>za dobę (nocleg, śniadanie, obiad, kolacja)</i>		
<i>Dorośli -</i>	<i>35 € + 5 €</i>	Dodatkowo w sezonie grzewczym
<i>Młodzież, studenci -</i>	<i>30 € + 4 €</i>	
<i>Dzieci (8-13 lat) -</i>	<i>25 € + 3 €</i>	
<i>Dzieci (3-7 lat) -</i>	<i>20 € + 2 €</i>	
<i>Rodziny wielodzietne:</i>		
<i>opłata za 3. dziecko 50%</i>		
<i>Noclegi w Domu Jana Pawła II:</i>		
<i>dodatkowo 10 € od osoby dorosłej</i>		
Ceny rekolekcyjne zakładają:		
1. Gotowość udziału uczestników		
w "pracy dla wspólnoty" (utrzymanie		
porządku + dyżury przy posiłkach)		
2. Prosimy o przywiezienie ze sobą		
kompletu pościelowego lub śpiwora i		
prześcieradła (ułatwia to pracę naszej pralni).		
Pościel na miejscu: jednorazowo 7 €		

WRZESIEŃ 2023

22-24.09.2023 Oaza "1. Jezus Chrystus". Prowadzi Diakonia "Drogocenna Perła"

PAŹDZIERNIK 2023

6-8.10.2023 Al-Anon - Warsztaty

7.10.2023 (262) Maryjne Czuwanie Modlitewne

9-13.10.2023 Rekolekcje ± 60. ("Plusminus 60". Nie tylko dla seniorów)

Rozpoczęcie: w poniedziałek 9.10.2023; o godz. 13:00 Obiad

Zakończenie: w piątek 13.10.2023; po obiedzie

13-15.10.2023 Oaza "2. Niepokalana". Prowadzi Diakonia "Drogocenna Perła"

14-15.10.2023 Carlsberski Krąg Centralny Domowego Kościoła

20-22.10.2023 Szkoła Modlitwy Słowem Bożym

27-29.10.2023 Spotkanie dla młodzieży starszej

30.10-3.11.23 Rekolekcje dla ministrantów

LISTOPAD 2023

3-5.11.2023 DDD Grupa wsparcia (Spotkanie 1.) Prowadzi M. Rabsztyn

3-5.11.2023 Oaza "3. Duch Święty". Prowadzi Diakonia "Drogocenna Perła"

4.11.2023 (263) Maryjne Czuwanie Modlitewne

9-12.11.2023 Dni skupienia środowisk trzeźwościowych

17-19.11.2023 Carlsberskie Spotkanie dla Małżeństw

24-26.11.2023 Rekolekcje. Prowadzi ks. Henryk Bolczyk

25.11.2023 Spotkanie walne Stowarzyszenia "Bewegung Licht-Leben e.V."
(godz. 10:00 - 16:30)

GRUDZIEŃ 2023

8.12.2023 (264) Maryjne Czuwanie Modlitewne
Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP

(piątek!) 18:00 Eucharystia, 19:00 Adoracja + Różaniec

8-10.12.2023 Oaza "4. Kościół". Prowadzi Diakonia "Drogocenna Perła"

8-10.12.2023 DDD Grupa wsparcia (Spotkanie 2.) Prowadzi M. Rabsztyn

15-17.12.2023 Spotkanie dla młodzieży młodszej

23-26.12.2023 Rekolekcyjne przeżycie Świąt Bożego Narodzenia

30.12.23-1.01.24 Noworoczna Oaza Modlitwy

STYCZEŃ 2024

1.01.2024 (265) Maryjne Czuwanie Modlitewne, Uroczystość
Bożej Rodzicielki Maryi, **(poniedziałek!)** 9:30 Eucharystia,

12-14.01.2024 Oaza "5. Słowo Boże". Prowadzi Diakonia "Drogocenna Perła"

13.01.2024 Opłatek dla rodzin (organizuje Domowy Kościół)

26-28.01.2024 DDD Grupa wsparcia (spotkanie 3.) Prowadzi M. Rabsztyn

LUTY 2024

2.02.2024 (266) Maryjne Czuwanie Modlitewne. Święto Ofiarowania
Pańskiego **(piątek!)** 18:00 Eucharystia, 19:00 Adoracja + Różaniec

2-4.02.2024 Spotkanie dla młodzieży starszej

10-14.02.2024 Rekolekcje ± 60. ("Plusminus 60". Nie tylko dla seniorów)

Rozpoczęcie: w sobotę 10.02.2024; o godz. 13:00 Obiad

Zakończenie: w środę 14.02.2023; po obiedzie

16-18.02.2024 Oaza "6. Modlitwa". Prowadzi Diakonia "Drogocenna Perła"

23-25.02.2024 Częstochowa (PL), Kongregacja Odpowiedzialnych
Ruchu Światło-Życie

MARZEC 2024

- 1-3.03.2024 DDD Grupa wsparcia (spotkanie 4.) Prowadzi M. Rabsztyń
 2.03.2024 (267) Maryjne Czuwanie Modlitewne

„W SERCU ŻYWEGO KOŚCIOŁA”

**Semestr życia i posługi
 w Międzynarodowym Centrum Ewangelizacji
 „Marianum” w Carlsbergu**

4.03.-17.06.2024

- 8-10.03.2024 Carlsberskie Spotkanie dla Mażeństw
 8-10.03.2024 Oaza "7. Liturgia". W Horbach (!) Prowadzi "Drogocenna Perła"
 14-17.03.2024 Dni skupienia środowisk trzeźwościowych
 22-24.03.2024 Spotkanie dla młodzieży młodszej
 25.03.2023 (268) Maryjne Czuwanie Modlitewne.
 Uroczystość Zwiastowania Pańskiego
(poniedziałek!) 18:00 Eucharystia, 19:00 Adoracja + Różaniec
 28-31.03.2024 Triduum Paschalne 2024

KWIECIEŃ 2024

- 12-14.04.2024 Oaza "8. Świadectwo". Prowadzi Diakonia "Drogocenna Perła"
 12-14.04.2024 Spotkanie dla młodzieży starszej

TELEFONY KONTAKTOWE

- | | | |
|--------------------------------|--|--|
| CARLSBERG | Moderator Ks. Jacek Herma
Diakonia "Marianum" | tel. 06356/228
tel. 06356/228 |
| Diakonia młodzieży | Zofia Kaczmarek, Mia Sowizral
e-mail: licht-leben-jugend@gmx.de | |
| Domowy Kościół | Monika i Jakub Lubienieccy
e-mail: parakrajowa@domowykosciol.de | |
| Szkoła Modlitwy | Żaneta Klonkowska
www.szkoła-modlitwy.de, e-mail: poczta@szkoła-modlitwy.de | tel. 015780305462 |
| MDEW "Drogocenna Perła" | Ks. Ireneusz Kopacz
e-mail: drogocenna.perla@oaza.de | tel. 06356/328 |

Carlsberskie Spotkanie dla Małżeństw

Kilka razy w ciągu roku zapraszamy na spotkania, w czasie których są poruszane tematy małżeńsko-rodzinne. Małżeństwa uczą się jak przeżywać głębiej swoje życie wiary, ale też jak dobrze rozwiązywać różne trudności i konflikty.

Maryjne Czuwanie Modlitewne

Od września do czerwca (w sobotę lub święto maryjne) spotykamy się, by od Maryi uczyć się Jej postaw wiary.

Spotkania polskojęzycznych grup AA (anonimowych alkoholików), Al-Anon i DDA oraz Dni Skupienia dla Wspólnot dwunastokrokowych i środowisk trzeźwościowych. W czasie tych spotkań można znaleźć kompetentną pomoc (grupy wsparcia, terapeuci oraz ksiądz).

Szkoła Modlitwy Słowem Bożym

działa od 2014 r. w ramach pracy Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji "Marianum" w Carlsbergu we współpracy z Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów w Krakowie i Trzebinii.

Konto bankowe:

Bewegung Licht-Leben e.V.
Sparkasse Rhein-Haardt

IBAN: DE73 5465 1240 0013 1177 67 BIC: MALADE51DKH

Dziękujemy za składane ofiary!

**Na życzenie wystawiamy potwierdzenie dla celów podatkowych.
Prosimy wtedy o dokładny adres!**

W każdą ostatnią niedzielę miesiąca o godz. 9.30 jest odprawiana Msza święta w Waszej intencji. Wszystkie Wasze sprawy powierzamy Bogu także w czasie codziennej Liturgii Godzin (Jutrznia i Nieszpory) i Różańca.

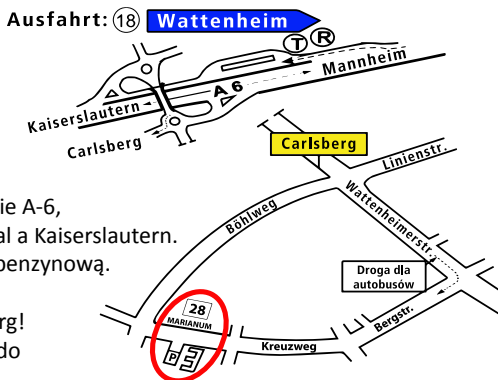
DOJAZD DO CARLSBERGU:

- POCIĄGIEM

do Mannheim (lub Worms),
potem do Grünstadt.
Stamtąd autobusem do Carlsbergu.

- SAMOCHODEM:

zjazd **18. Wattenheim**, na autostradzie A-6,
pomiędzy Autobahnkreuz Frankenthal a Kaiserslautern.
Jest to równocześnie zjazd na stację benzynową.
Jechać według znaków "Ausfahrt",
aż pojawi się drogowskaz na Carlsberg!
Od zjazdu z autostrady jest ok. 5 km do
Carlsbergu.



„W SERCU ŻYWEGO KOŚCIOŁA”

Semestr życia i posługi
w Międzynarodowym Centrum Ewangelizacji
„Marianum” w Carlsbergu

4.03.-17.06.2024

- partycypacja w życiu oazy stałej
- wprowadzenie wgłąb charyzmatu Światło-Życie
- śladami Ojca Franciszka Blachnickiego
- weekendy praktyk
- sesje animatorskie
- bloki studyjne

**Diakonia Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji
„Marianum” w Carlsbergu
zaprasza:**

- moderatorów
- animatorów
- członków diakonii stałej, INMK, UKChS
- członków diakonii diecezjalnych, lokalnych i specjalistycznych

Warunki udziału:

- wewnętrzna dojrzałość wyrażająca się w zdolności zrozumienia charyzmatu Światło-Życie i przejęcia odpowiedzialności za jego realizację stosownie do swoich możliwości i powołania
- ukończenie formacji podstawowej
- udział w życiu i posłudze konkretnej wspólnoty Ruchu Światło-Życie (potwierdzenie moderatora)
- wiek minimalny 18 lat
- udział własny w kosztach pobytu 950 Euro (ew. do indywidualnego ustalenia z organizatorami)

Zgłoszenia:

Ks. Jacek Herma, MCE „Marianum”, Kreuzweg 28, 67316 Carlsberg, Niemcy
Tel.: +49 6356 228, e-mail: jherma@oaza.de